

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Grudnia 1868.

Poniedziałek.

Dnia 2 (14) Grudnia 1868.

Rano zimna st.: 0, w połud.: c. st.: 2  
Wysokość wody st.: 5 c. 1! (przybywa)

Stan barometru:  
na odmianę.

Wschód Słońca g. 8 m. 4  
Zachód „ „ 3 „ 45

Jutro, Śgo Ireneusza Męczenn:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odosłanie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.—Adres Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 lit: C., dom W. L. Zabłockiej.

Wczoraj w kościele archi-katedralnym i metropolitalnym Śgo Jana, *Roraty* odprawił Jks. Kanonik Działkowski, w czasie których, na chórze przez amatorów, pod dyrekcją p. Chwaliboga, odśpiewaną była msza Krogulskiego Ner 8, modlitwa Beltiensa (solo sopran) i modlitwa tenorowa, utworu jednego z amatorów pana P. Następnie summe celebrował Jksiądz Prałat Sieklucki, kazanie miał Jks. Seroczyński, a kler niższy odśpiewał na głosy u stóp ołtarza mszę Słoczyńskiego.—W kościele Śgo Aleksandra obchodzonym był odpust Śgo Męczennika, Patrona tegoż kościoła. Wotywę odprawił Jks. Piętka, summe Jks. Marmo, obaj wikariusze miejscowi, i kazanie miał Jks. Jagodziński, vice-dyrektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Wychowawcy tegoż instytutu, z oddziału ociemniałych, wykonali na chórze podczas summy mszę R. Zientarskiego, a pan Rosłowski odśpiewał na Offertorium modlitwę Stradelli, i na Benedictus modlitwę Beethovena.—W kościele Śtej Anny, na Krak.-Przedmieściu, jako w niedzielę pomiędzy oktawą uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny, odprawionem było nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu. *Roraty* miał przełożony miejscowego kościoła Jks. Czaczkowski, wotywę Jksiądz Czepulewicz, summe Jks. Jungowski, sekretarz konsystorza. Kazanie na summie Jks. Englisz, profesor seminarjum, a na niesporach Jks. Ruszkiewicz, regens tegoż seminarjum. Chór amatorów pod dyrekcją p. Pawlewskiego, wykonał na summie: mszę Führera, na Graduale modlitwę Moniuszki (p. Krüger), na Offertorium duet Elsnera (panna Sobocińska i p. Gołowski) i na Benedictus modlitwę Tejchmana (panna Górską).

W kaplicy instytutowej Śgo Kazimierza, na Tamce, w czasie *Roratów*, wychowanki tegoż instytutu, pod dyrekcją swego nauczyciela pana Pawlewskiego mszę Radzyńskiego, a na zakończenie po raz pierwszy „Święty Boże“ Dobrzyńskiego, ułożone dla nich na trzy głosy, przez p. Jareckiego (ojca). Amatorowie zaś: modlitwę Kückena (panna Sobocińska), tercet Elsnera (panna Górską, pp. Gołowski i Krüger, i duet Loosa (panna Lewicka i p. Romanus).

— Jutro w kościele Śtej Anny, Matki N. M. P. przy ulicy Krak.-Przedm., oktawa uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. MARJI PANNY, obchodzouą będzie odpustowem nabożeństwem.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II-go,

CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSJI,

KRÓLA POLSKIEGO,

WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,

etc., etc., etc.,

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Komisji Centralnej Spraw Włościańskich, Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1) Dla określenia praw nabytych na mocy Najwyższego Ukazu z dnia 28 Października 1866 roku, przez mieszkańców tych miast, do których rozciągało się dziedziczne (dominialne) prawo Skarbu, jak również dla określenia praw nabytych na zasadzie Najwyższych Ukazów z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku przez mieszczan-rolników, w tychże miastach osiadłych, ułożone być mają tabelle nadawcze przez miejscowych Kommissarzy lub Kommissje Spraw Włościańskich, w obecności urzędników oddzielnie do tego przez władzę Skarbową wydelegowanych, burmistrza, miejscowych gospodarzy domów i trzech świadków postronnych.

2) Przy układaniu i zatwierdzaniu tabel nadawczych, tak Kommissje miejscowe, jako i Kommissja Centralna Spraw Włościańskich stosować się mają do zasad ogólnych, wskazanych w postanowieniach Komitetu Urządzającego, a mianowicie: zd. 5 (17) Stycznia 1867 roku, o porządku układania projektu i tabell likwidacyjnych z miast i miasteczek; z dnia 29 Grudnia tegoż roku, o układaniu i zatwierdzaniu tabell nadawczych dla włościan osiadłych w dobrach rządowych, i z dnia 27 Września (9 Października) 1868 r., o porządku sprawdzania i zatwierdzania tabell likwidacyjnych z miast.

3) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być winno w Dzienniku Praw, wkłada się na Centralną i miejscową Kommissję Spraw Włościańskich, tudzież na Zarząd Finansowy w Królestwie.

Działo się w Warszawie na 273 posiedzeniu dnia 15 (27) Listopada 1868 r.

Namiestnik w Królestwie,

Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. Berg.

Członek-Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) J. Solowjew.

(Dz. War.)



— *Rektor Szkoły Głównej.* — Z liczby studentów Wydziału Prawa i Administracji Szkoły Głównej, ubiegających się o nagrodę za rozprawę konkursową na temat „O zabójstwie“, wyznaczony na rok 1867/8, dwaj złożyli rozprawy, z których jedna nie posiadała wartości naukowej; druga zaś uznana została przez Wydział za zasługującą na pochwałę piśmienną, którą też autor jej, Alfons Parczewski, student kursu 3, od Wydziału otrzymał. (Dz. W.)

*Kassa Oszczędności Miasta Warszawy* z Kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 24 Listopada (6 Grudnia) r. 1868 włącznie, wydała książeczek nowych 46, na które, tudzież na dawniejsze w 389 wnioskach, złożono rs. 4,932 kop. 55. Na żądanie zaś 110 Uczestników, (prócz procentu rs. 77 kop. 61, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 3,820 kop. 66½, i umorzyła książeczek 49. Przeważających 18,617, posiada kapitał rsr. 634,280 k. 44½ (Dz. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Ober-Policmajster miasta Warszawy, orszaku J. C. M. generał-major *Własow*, z Petersburga; generał-major od kawalerji *Otsufiew*, z zagranicy; rzeczywisty radca stanu *Mitkoff*, z Petersburga; konsul angielski pułkownik *Mansfeld*, z Berlina; dymisjonowany generał-major *Mielnikow*, z Brestja; — wyjechali zaś generał-majorowie: *Dekoński*, do Brestja; *Slucki*, do Wiednia; *Frankoni*, do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Termer*, do Petersburga.

— X — W sobotę na wielkiej scenie, powtórzoną została tragedia Szyllera „Zbójcy“ i jak można było przewidzieć, cała sala teatru napełniła się spragnionymi tragicznych wzruszeń.

Z różnych przyczyn kilka ról w „Zbójcach“ tego wieczora wykonanych przez artystów, którzy w pierwszym przedstawieniu nie brali udziału. A mianowicie rolę Karola Moora, odegrał p. Świeszewski, rolę sługi prawa, p. Ostrowski i rolę Daniela p. Adler.

P. Świeszewski, który wybornie odtwarza a mantów i trzpiotów w komedjach salonowych, w roli Karola ujawnił, że posiada dobrą rutyne sceniczną i szczerzy zapał. W niektórych jednak sytuacjach głos artysty okazywał się nieposłusznym jego woli; a nie mówimy tu o wykrzykach rozpacz, tryumfu, albo nienawiści, ale głównie o miłosnych rozmowach z Amalją, w których cały efekt polega na umiejętnej modulacji. Scenę sprzysiężenia w akcie pierwszym p. Świeszewski odegrał dobrze, nie wpadał w pathos ani też nie zniżał wysokiego nastroju położenia. Równie pomyślnie, artysta ten wykonał wszystkie gwałtowne sceny w akcie czwartym i piątym.

Rolę Mozera delegowanego od cnoty występującego w akcie trzecim z natury rzeczy komiczną, gdyż Mazer wiedząc że za plecami jego stoi silny oddział, udaje przed zbójcami odważnego, wykonał p. Ostrowski z umiarkowaniem umiejętnem swojej siły komicznej i zwykłą sumiennością.

Pan Adler grający poprzednio niefortunnie jednego ze zbójców, w roli Daniela był wcale przyzwoitym. Szkoda tylko, że w słynnej scenie piątego aktu, gdy Franciszek Moor opowiada mu straszne swoje wizje, nie okazywał w grze twarzy, jakie to na nim powinno robić wrażenie.

Tyle więc spostrzeżeń zebraliśmy z sobotniego powtórzenia „Zbójców“ i do nich nie dodamy już słów

pochwały dla artystów grających i główniejsze role; bośmy to już po pierwszym przedstawieniu uczynili, ani też nie zaznaczamy usterków w grze wykonawców ról podrzędnych, ponieważ role te przez odpowiednie skrócenia, stały się właściwemi dla ich siły pojęcia.

— — — Widać, że muzyka, na której zbytek w obecnym czasie narzekamy, nie wszystkim jeszcze dokuczyla. A raczej powiedziećby można, że muzyka dobra, z całą godnością traktowana, nigdy dokuczyć nie może.

Pomimo codziennych niemal koncertów, to ranych, to wieczornych, artyści nasi nie są muzyką wcale przesyceni i ochocho chwytają każdą sposobność, gdzie mogą zajrzeć sztuce w samo oblicze nieprzykryte żadną maską, ani upstrzone niewłaściwemi, a szpecącemi ją ozdobami.

Za dowód tego, służyć może wieczór onegdajszy, w zasłużonej fabryce fortepianow, pod firmą: Krall i Seidler, spędzony.

Prawie wszystkie warszawskie znakomitości muzyczne zebrały się tam na artystyczną biesiadę.

Z początku nie zupełnie jakoś się kleiło, jak to zwyczajnie bywa, kiedy nie potrzeba wywnętrzania, się, lecz popis jest bodźcem.

Lecz potem, kiedy już ogień święty przebiegłszy po żyłach artystów, uczucia ich rozpałił, a technienie sztuki na całe zgromadzenie wionęło, wtedy anioł prawdy i piękna, prawie widomie zestąpiwszy na całe grono wiernych, oblekł wszystko właściwą a cudną barwą.

Nie sposób wyliczać wszystkiego, co się tam wykonywało, bo wszystko tam było godnem wykonania i wszystko wykonaniem godnie.

A kiedy niekształtna i pokaleczona postać upiora pod nazwą *muzyki przyszłości*, mignęła przed oczyma zdumionych słuchaczy, to i ta zmora prędko pierzchnęła przed ożywczym źródłem harmonji Beethovena lub Mozarta.

Z ważniejszych ustępów wspomnieć możemy niektóre.

„Sonata“ Beethovena (op. 47) na skrzypce i fortepian, wykonaną była ślicznie przez pana J. (amatora) i pana Dulębę.

Gra pana J., pomimo całej trudności partji skrzypcowej, nie była wcale amatorską, lecz artystyczną. I gdyby gorliwe, stała a zacne zajmowanie się muzyką, nie postawiło dotychczas pana J. w rzędzie prawdziwych artystów, to jedno wykonanie tej „Sonaty“, dostatecznem byłoby do nadania mu prawa zaliczenia się do ich grona.

„Sonatę“ Antoniego Rubinsteina dedykowaną Servais'mu (op. 18), na wiolonczellę i fortepian, wykonali panowie: Herman i Dulęba. Że p. Herman odegrał ją jak należy, toć nie dziwota, bo on inaczej grać nie umie.

Ale p. Dulęba, chociaż jest sławnym z biegłości czytania nut, w osłupienie wszystkich wprawił, grając tę „Sonatę“ (nb. trudną niepospolicie) *prima vista*. To już mistrzostwo w wysokim stopniu!

Pan Kozieradzki bardzo pięknie wyspiewał arję, z „Wesela Figara“ Mozarta.

Sluchając jej, podziwialiśmy zawsze świeżą a dzielną twórczość autora „Don Juana“, służącą za nieprzebraną kopalnię do eksploataowania, dla jego następ-  
ców.



Pan Herman występował na wiolonczelli serdecznie, a rzewnie słynną „Medytację“ Bacha.

Korzystając ze sposobności p. p. Wieniawski, Zarzycki, Dulęba i Kania wykonali uverturę z „Ruy Blas“a Mendelssohna Bartholdy na ośm rąk, a na dwa fortepiany.

Jakkolwiek kompozycja ta jest znakomitą, i przez tak biegłych artystów była wykonaną, jednak nie mogła wywrzeć właściwego wrażenia, bo fortepjan, a mianowicie w tym razie, zastąpić orkiestry nie zdoła.

Ale największe ze wszystkiego wywarło wrażenie do zachwytu i podziwu posunięte, wykonanie „Tria“ Mendelssohna (D miękkie) przez panów: Wieniawskiego, Hornziela i Goebelta. Proszę sobie wyobrazić, że Wieniawski grał to „Trio“, bez nut, z pamięci.

Przed tak olbrzymią nadzwyczajnością, wszyscy ze czcią czoła schyliłi.

Nie prędko skończylibyśmy to opowiadanie, gdybyśmy chcieli wszystkie szczegóły wylizać.

Kończymy więc zapewnieniem, że wieczór ten tak długo w pamięci osób na nim obecnych zostanie, jak silne i głębokie były otrzymane na nim wrażenia.

— Jutro, to jest dnia 15go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji Kleckiej, odprawi się żałobne nabożeństwo za jej duszę, o godzinie w pół do dziesiątej, w kościele parafjalnym na Pradze, na które Krewnych i Przyjaciół, w smutku została matka zaprasza. — 8568 — (18,484.)

— Wczoraj o godzinie 4ej z rana, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie ś. p. Juljanna z Sauranów Maciejowska, wdowa po niegdy Antonim Maciejowskim b. Referencie b. Rady Administracyjnej Król., następnie Sędzia Pokoju i właściciela dobr ziemskich, w wieku lat 70. Pozostałe dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na eksportację zwłok w d. 16 b. m., t. j. we Środę, o godzinie 3-iej z południa, z kościoła Narodzenia N. M. P. na Lesznie, na cmentarz powązkowski, i na nabożeństwo żałobne, nazajutrz w tymże kościele, o godzinie 10ej z rana odbyć się mające.

— 8596 — (18483)

— Ś. p. Ludwika z Styczkowskich Zejdowska opatrzona ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 13 b. m. przeniosła się do wieczności w wieku lat 33. Pozostały mąż wraz z dziećmi i familją zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, w dniu 15 b. m. to jest we wtorek o godz. 3-iej po południu z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski oraz na nabożeństwo żałobne w dniu 16 b. m. to jest we Środę w tymże Kościele o godzinie 10-iej z rana odbyć się mające. — 8588 — (18476)

— Ś. p. Józef Flatt, obywatel, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności, w wieku lat 43. Pozostała żona wraz z dziećmi, ojcem i siostrami zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne, jutro o godz. 9ej i pół z rana, w kościele Śgo Jacka, przy ulicy Freta; a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godz. 3ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

— 8594 — (18,475)

— Zmarła w tych dniach Karolina z Wernerów Arendtowa, żona dentysty, w wieku lat 22.

— Wczoraj zmarł ś. p. Józef Trawicki buchhalter XI-go Okręgu komunikacji.

— Wczoraj o godzinie 1ej z południa, bardzo liczny orszak przeprowadził z kościoła Śgo Krzyża na cmentarz powązkowski, zwłoki ś. p. Feliksa Olszewskiego, Referenta prawnego Dyrekcji dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, o którego zgonie donieśliśmy onegdaj. Eksportował Jks. Domański wikariusz miejscowej parafji. Amatorowie przed wyniesieniem ciała na karawan, odśpiewali w kościele Ave Marja Troschla, a nad grobem Salve Regina Nideckiego.

— Sprostowanie. Skutkiem pomyłki zecera, w ostatnim numerze naszego pisma, mylnie była podaną godzina eksportacji ś. p. Karola Gerlacha. Powinna była być godzina 3-cia, nie 4-ta.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, rezultat przychodu osiągniętego z przedstawienia, danego w Teatrze Wielkim, w dniu 16/28 Listopada r. b., na dochód ubogich, w którym przyjąć raczyła udział, słynna artystka p. Helena Modrzejewska:

JW. hr. Namiestnik ofiarować raczył . . . rs. 100

Ze sprzedaży krzesel łóż i innych miejsc numerowanych, podług oznaczonej ceny . . . . . rs. 1478 k. 75

Galerja i Paradyz . . . . . rs. 85 k. 95

Za lożę dyrekcji teatrów (który to dochód przeznaczony został przez JW. Prezesa

Dyrekcji Teatrów na wsparcie ubogich w drzewie opałowym) . . . . . rs. 12 k. —

Naddatki . . . . . rs. 73 k. 73

Razem było dochodu. rs. 1,730 k. 43

a zarazem oświadczyć najuprzejmiejsze podziękowanie Szanownej Dyrekcji Teatrów, W-jej Helenie Modrzejewskiej, oraz wszystkim Artystkom i Artystom Sceny tutejszej którzy raczyli przyjąć udział w przedstawieniu pomienionem, a tem samem przyczynić się do osiągnięcia powyższego rezultatu. — w Warszawie dnia 1 (13) Grudnia 1868 r.—Prezes Administracji Ogólnej. A. Preyss. — Członek Sekretarz Towarzystwa, K. Dąbrowski.

— Onegdaj z kolei w Warszawskim Towarzystwie Dobroczynności trzecie odbyło się posiedzenie wydziału „tanych kuchen“. Odczytano projekt, odnoszący się do urządzeń takich zakładów przez pana B. \* skreślony, poczem rozbiegano kwestję, zaprowadzić się mających porządków wewnętrznych w kuchniach, które mają być zbudowane na sposób angielski; zdecydowano na obiady dwie dawać potrawy. Obiady te wydawane będą od 12-ej z południa do 4-ej po południu. Przy stolikach będzie mogło się pomieścić najwyżej osób 10-ć, będą bez nakrycia; dla przybywających przysposobione zostaną oprócz ławek i krzesła. Sekcja rachunkowa na przyszłe posiedzenie przysposobi obrachowanie wydatków. Członkowie towarzystwa pp. F. i S., ofiarowali dla kuchen tanych: po 60 talerzy fajansowych, wazek takichże, łyżek z nowego srebra, 60 nożów i widelców żelaznych, 60 szklanek, 6 karafek dużych i 10 solniczek.

— „Gwiazdka, gwiazdka nadchodzi“ — wykrzykuje radośnie możniejszych rodziców dziatwa, licząc dni oddzielające ją od niej. „Gwiazdka“ — powtarzają jednocześnie, ale smutnym głosem biednych rodziców dziatki; bo one nie liczą na żadną dla siebie, widząc z jak ciężką pracą ojciec i matka zaledwie na najkonierniejsze potrzeby życia zapracować wystarczą.



Ty więc możniejsza dziatwo! ciesząc się kolendą, wspomnij na biedne w Chrystusie rodzeństwo twoje, — wspomnij na ochronki. Jest ich kilkanaście. Wybierz sobie jedną z najbliższych twego mieszkania, ponieś do niej cząsteczkę, zbywającą jeszcze od zbytku gwiazdki twojej, rozdziel ją między najbiedniejsze z biednych dzieci w ochronie. Westchnienie ich dziękczynne za młodych dobroczyńców swoich, wzniesie się wysoko; Bóg miłujący wdzięczne dziatki, przyjmie je łaskawie i zamieni w rosę niebieską, błogostawieństw, używającą tę niwę tak dobrze uprawioną, serduszek waszych, która dziś już tak piękny owoc bratniej miłości wydając, — jakież wroźby nie stanie się ręką, na przyszłość! . . .

Ochrony są położone przy ulicach: Browarnej, Tamce, Czerniakowskiej, Wilczej, Pańskiej, Freta, Pivnej, Ogrodowej, Walicow, Chmielnej, Nowolipiu, Sosnowej na Pradze i za Wolskimi rogatkami. Nadmieniam przytem, że zwykle gwiazdka po ochronach obchodzoną bywa w wilgą wili w godzinach południowych).

— Onegdaj w Resursie Obywatelskiej dopełnione zostały wybory na reprezentantów w r. 1869 Towarzystwa rzeczonoj Resursy. Większością głosów obrani zostali pp.: Bauerfeind Józef, Beneveni Feliks, Fechner Władysław, Fejst Aleksander, Hildt Ludwik, Hoch Jan, Hochedlinger Józef, Moszyński Antoni, Pfeiffer Stanisław, Przyjemski Walenty, Rogiński Kazimierz, Schyle Konstanty, Siatecki Franciszek, Sokołowski Kazimierz, Sporny Józef, Stalewski Antoni, Unger Józef i Wieman Kazimierz.

— Onegdaj odbył się egzamen w tutejszej szkole felczerów, na stopnie felczerkie, a to w obecności Dziekana Wydziału Lekarskiego Szkoły Głównej. Otrzymali kwalifikację na felczerów starszych, felczerowie młodszy, pp. Władysław *Lewicki*, Jakób Kopel *Goldstein*, Berek *Hejman* i Franciszek *Łuczyński*.

— Na wystawie grudniowej Towarzystwa sztuk pięknych w Wiedniu znajdują się dwa obrazy: Aleksandra Gryglewskiego z Krakowa, „Widok Krakowa“ i Aleksandra Kotsisa z Podgórze, „Rzeźbiarz polski.“

— W Sobotnim numerze Tygodnika Ilustrowanego pomieszczonym jest lista do Redaktora tego pisma, od słynnego malarza Jana Matejki, objaśniająca, że wieść podana przez niektóre dzienniki austriackie, jakoby on miał być uczniem Pilottego w Monachium jest błędna. Matejko bowiem uczęszczając do akademii monachijskiej przez rok niecały, był uczniem technicznej szkoły studjów.

— Słyszeliśmy, że Żółkowski otrzymał zaproszenie, na kilka występów, na scenie teatru we Lwowie. Jeżeli znakomity nasz artysta zadość temu zaproszeniu uczyni, nie wątpimy, że jego pobyt we Lwowie będzie szeregim świetnych tryumfów.

— Na scenie teatru Dobroczyńności, oprócz zapowiedzianych komedji, amatorowie odegrać mają także jednoaktowy obrazek dramatyczny, tłumaczony z francuzkiego, pod tytułem „Na ulicy.“ Próby z wykonaniem mających komedji, wciąż się odbywają i spodziewać się należy, że przedstawienie będzie jednym ze świetniejszych z dawanych dotąd na ubogich.

— W gminie Wilczykowice, powiecie kozienickim w gub. radomskiej, okazała się choroba zaraźliwa na bydło, księgosusz, *pestis boum*.

— Wielki los rs. 75,000, na numer biletu loteryjne-

go 12,143 wygranym został, przez kilku niezamożnych mieszkańców m. Łodzi.

— Z urzędowych doniesień powzięto wiadomość, że w ciągu upłynionego lata, pomimo wielokrotnie czynionych w gazetach ogłoszeń, o konieczności przestrzegania środków zaradczych, w wielu miejscowościach Królestwa ludzie zarażali się czarną krostą, od bydła chorego na karbunku; z dochodzenia zaś przyczyn nieszczęśliwe te wypadki powodujących, przekonano się stanowczo, że włościanie nie tylko używali potajemnie mięso z bydła chorego, ale nawet nocną porą wydobywali zakopane sztuki padłe, w celu użycia mięsa na pokarm, co mianowicie w powiecie nowomińskim, w gubernji warszawskiej, spowodowało śmierć znacznej liczby ludzi. Ze względu na takie objawy ciemnoty, słusznem się zdaje odezwać się do wszystkich oświeconych mieszkańców kraju, mających styczność z ludnością wiejską, aby każdy w swoim sąsiedztwie zechciał ostrzegać lud, o zgubnych skutkach wynikających z dotknięcia ciała ludzkiego do zwierząt, które zachorowały lub upadły, w skutek choroby karbunkułowej, i starał się wpoić w włościanach obowiązek ścisłego przestrzegania, wydanych w tej mierze przepisów policji weterynaryjnej.

— W uzupełnieniu artykułu zamieszczonego w numerze 261 „Dziennika War.“, pod tytułem: „Wyrok w sprawie morderstwa Dolińskiego“, musimy wyjaśnić, że do sprawy tej byli zamieszani dwaj bracia Warylkiewiczowie: Ludomir i Bronisław. Pierwszy z nich, jak zapewne przypominają sobie czytelnicy, został ukarany wyrokiem sądu wojennego; drugi zaś Bronisław, implikowany był do sprawy jedynie, z powodu bezimiennnej denuncjacji, w kilka miesięcy po dopełnieniu zabójstwa, nie o udział w niem, ale o świadomość jego, lecz jak to było wspomniane w wyż przytoczonym artykule, dla zupełnego braku dowodów, został przez sąd kryminalny od odpowiedzialności uwolniony.

— Przypominamy że dziś w Sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 8-iej odbędzie się piąty *koncert symfoniczny*.

— Wczoraj mieliśmy piękną pogodę, słońce świeciło przez dzień cały, a kilkostopniowy mróz uprzyjemniał przechadzkę przyjemną.

— Stanowcze już prawo obywatelstwa zyskały sobie u publiczności naszej koncerty orkiestry Lewandowskiego i Kuhnego, a zyskały je sumienną pracą i talentem, to jest najszlachetniejszą drogą. Na wczorajszym znajdowało się 1300 osób. Najhuczniejszymi oklaskami przyjmowano pp. Tomaszewskiego i Weck'a za serenadę Titla na flet i waltornię, p. Kuhnego za „Alla mazarurka“ wykonane po mistrzowsku na trąbce i p. Lewandowskiego za jego rześkie mazury.

— Dzisiaj o godzinie 2ej, minut 58 z rana przypada nów księżyc.

— Dziś tydzień upływa, jak nawiedzeni byliśmy w niezwykłej porze burzą. Na lądzie i na morzu, straszne poczyniła ona zniszczenia. Na wybrzeżu angielskim i holenderskim, mnóstwo statków się rozbiło. Pod Frankfurtem nad Menem zauważono wstrząśnienie ziemi. W północnej Francji, w mieście Lille, uragan był tak silnym, że zwałił w gruzy kilkopiętrowy dom, stojący w odosobnieniu na ulicy Nicolas Leblanc. Zniszczenie zrządzone w całym mieście, jest bardzo znacznem. O podobnych wydarzeniach donoszą i z Arras. Pod Eisenach zauważo-



no dziwne zjawisko elektryczne: wśród ciemności, kontury wyżej położonych budowli jaśniały liniami magicznego światła. W Halli pokazała się tęcza o wyraźnych 7 barwach. W Książu, w W. Ks. Poznańskim, uderzył piorun w nowo-wybudowaną dominialną oborę, która spłonęła całkowicie, a tak było ciemno, iż obiad zaraz po dwunastej godzinie jeść trzeba było przy świetle. W Ostrowie-uszkodzone prawie wszystkie wiatraki, a jeden z nich wyrwano i zamieniony w kupę gruzów. W gimnazjum, jakoteż w kościele ewangelickim wybił wicher kilka-naście szyb, w ostatnim nawet wyrwał drzwi na wieży i uszkodził dach pokryty dachówką. Prócz tego, kilka osób doznało siły rozhukanego wiatru. Między innymi pochwyił on kobietę, idącą w pobliżu wyżej wspomnianego wiatraka, w swe objęcia, powalił na ziemię i kulał kilkadziesiąt kroków, aż do katolickiego cmentarza. Najsilniejszy impet wiatru trwał tylko kwadrans; następnie wysilenia, daleko już słabsze i nieszkodliwe, z małymi przestankami trwały aż do godziny piątej. W Śmiglu, porun uderzył w komin tylnego zabudowania p. Radkiewicza. Szczęśliwym trafem, grom nie uszkodził nikogo w izbie i znajdujących się przy onym kominie, a skończyło się na zrujnowaniu kamina i przyległego dachu. Skutki wichru okropnego przechodzącej burzy, opisują ze Strzelna, Rogoźna, Szamotuł, z pod Klecka, Stęszewa, Osieczna, Odolanowa i t. d. W Turynji powaliło całe lasy.

(Art. nad.) W numerze 273 „Kurjera Codziennego“ był zamieszczony artykuł następującej treści: „w tych dniach przechodząc jedną z głównych ulic, zmęczony trudem i wiekiem, wstąpiłem do cukierni, prosząc o szklankę herbaty lub kawy, lecz odmówiono mi, zapewne z powodu, iż jestem starozakonny“. Rzeczywiście, nie jesteśmy w stanie wytłumaczyć sobie tego faktu. Czy postępowanie takie przyczynia się do podniesienia korzyści materialnych? o tem wątpimy. Samo zdarzenie w zasadzie smutne, ale sposób usprawiedliwienia pana Red. Kurjera Codz., iż „starozakonny ten był tak w nieprzyzwoitem ubraniu, iż nie mógł się znajdować w tak dystyngowanym towarzystwie“, wydaje nam się i wyda się pewno każdemu, co najmniej *niewłaściwym*. Ze stanowiska ekonomicznego, materialnego, rozbierając to, pytamy się, czy dla producenta i konsumenta, a tem samem dla handlu, nie powinno być rzeczą obojętną wyznaczenie religijne, a tem bardziej ubranie, mniej lub więcej wykwiłtne? Czemże jest cukiernia? Miejscem publicznem, do którego mają wstęp ludzie wszystkich wyznań, w najrozmaitszych powierzchownych odzieniach. Czy ten pan, jak z usprawiedliwienia Redaktora wnosić można, większe ma prawo w tych rzach, od najuboższego przychodnia? Ten i ów płacą po 5 kop., a dla producenta powinno być obojętnem, kto on sumuje? Czyby właściciel wziął na siebie odpowiedzialność, gdyby człowiek ten, z przyczyny odmówienia mu szklanki ciepłego napoju, na pół zmarznięty zemdlał lub nawet ducha wyzionął? Ze stanowiska zaś moralnego, chrześcijańskiego, pytamy się, czy taki postępek nie winien być przez wyznawców Chrystusa potępionym? . . . . . — Stały prenumerator A. P.

— Pan Baruch, właściciel młyna parowego w Podgórzu pod Krakowem, który podług telegramu, zamieszczonego w sobotnim naszym Kurjerze, podjął się w ciągu czterech dni powstrzymać napływ wody w sa-

linach wielickich, jest jednym z zamożniejszych obywateli i przedsiębiorców krakowskich. Przed rokiem, kiedy ceny chleba u nas do bezprzykładnej prawie doszły wysokości, pan Baruch oświadczył się dostarczać do Warszawy chleb wypieczony z mąki w jego młynie wyrobionej, po cenie o kopiejce blisko na funcie tańszej, aniżeli tutaj praktykowana. Projekt ten jednak nie przyszedł wówczas do skutku, chociaż próby chleba, jak nas zapewniano, były i tańsze i lepsze od pieczywa ze Szląska sprowadzonego i w tak znacznej ilości konsumowanego w Warszawie.

— W jednym z domów na Nowym-Świecie, zaważyła się ściana, szczęściem nikt nie uległ wypadkowi, tylko dom przytykający, przez uszkodzenie dachu, poniósł straty.

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnięciu 5ej Klasy 111 Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane padły: Rs. 1,000, na Nr 7,387; po Rs. 500, na Nra: 9,845, 17,562 i 17,768; po Rs. 200, na Nra: 13,404, 14,085, 15,899 i 20,724.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od P. M. J. O. rs. 2 kop: 60, dla Teofili Ziolkowskiej;— od J. M. rs. 2, na kuchnie ludowe, i rs. 1, dla b. dyetarjuszą sparaliżowanego.

— O stanie rzeczy w Wieliczce otrzymaliśmy wczoraj od naszego stałego korespondenta, następujący telegramm:

*Kraków godzina 5, minut 30 po południu.*

„W tej chwili nadeszły z Wieliczki wcale niepokojące wieści. Dno bowiem w szybie Elżbiety zapadło się a ściany szybu poczynają pękać na objętość człowieka. Plan p. Barucha, (o którym w piątek w nocy donosiłem) jest już obecnie niewykonalny.

— Z Krakowa. — Od kilku dni w fabryce cegieł i kafi p. Barucha, zajmowano się prz yrządaniem masy nieprzemakalnej, której p. Baruch chciał użyć do wyłożenia ścian pieca prowadzącego wodę w Wieliczce, przez co woda nie mogłaby przeciekać obok murów postawionych dla jej powstrzymania. Widzieliśmy tę masę. Czepia się ona tak silnie soli i cegły, że niczem nie da się rozerwać. Ponieważ p. Baruch podjął się z ludźmi swojemi izolować piec wodę prowadzący, przeto upraszaliśmy go o zdanie sprawy z tej roboty. Stała się ona jednak dziś już daremną. — A. K.

— Z Wieliczki donoszą, że przyływ wody wynosi, jedną stopę kubiczną sekundę. Brakuje jeszcze 2 sążni 5 stóp, żeby się woda dostała do przedostatniego horyzontu. Roboty idą zwykłym trybem.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Dziwne nader wywierają wrażenie wieści z Hiszpanji o powstaniu w Kadyksie. Kapitulowanie rządu z powstańcami jakby z uznaną wojującą potęgą, trwa jeszcze ciągle, a co większa, dyrektorowi sewilskiemu republikańskiego komitetu, nadano poniekąd urzędowy charakter pośrednika, dla skutecznego działania w rokowaniach z powstańcami. Z jednej strony pochwałać tylko można uczciwe cele, jakie zapewne powodują rządem tymcz., ale z drugiej za to, pytamy się sami siebie pomimo woli, czy przez to położenie rząd nie przynosi swej powadze niedającego się niczem powetować uszczerbku, i czy w końcu rząd ten nie będzie się widział zmuszonym do daleko większego rozlewu



krwi, z uwagi, że powstańcy coraz bardziej wzmaga ją się w siłę.

Co się tyczy przyczyny i charakteru powstania w Kadyksie, to według zamieszczonych w najnowszym numerze „Monitora“ korespondencji, takowa zdaje się być czysto socjalistycznej natury, co zestawiliśmy z objawionym w stolicy ruchem klasy robotczej, czyni o tyle ważniejszem położenie rzeczy. Jak donosi „Monitor“ zaburzenia w Kadyksie były drugim następstwem zatargów, które miały miejsce w d. 5 b. m. w blisko położonym od Kadyksu portowym mieście Puerto Santa Maria, pomiędzy tamtejszą municypalnością a ludnością robotniczą, wymagającą podwyższenia płacy. Municypalność w Puerto Santa Maria, chciała przystąpić do rozzbrojenia zrokoszowanych robotników i zwróciła się w tym celu do Kadyksu o pomoc wojskową. Ludność robotnicza Kadyksu uznawała sprawę ludności z Puerto Santa Maria za swoją własną, i stawiała opór wysłaniu tamże wojska. To było rzeczywiście pierwszym powodem zajścia pomiędzy ludem a władzami w Kadyksie, zajścia, które tak opłakane przybrała rozmiary.

Stronictwo republikańskie wydało temi dniami nowy manifest dotyczący organizacji armji, niedorzeczny w najwyższym stopniu. W manifestcie tym domagają się zniesienia ministerstwa wojny, generałkapitanów, i gubernatorów wojennych, rozpuszczania na urlop *wszystkich* żołnierzy i podoficerów i t. p. Rozumie się samo z siebie, że dzienniki mające monarchiczne dążności, walczą przeciwko takiemu programmatowi, jako niepraktycznemu i niewykonalnemu; są nawet i republikańskie organa, które dzielą to przekonanie.

W d. 9 b. m. ministrowie ex-królowej Izabelli, bawiący w Paryżu, odbyli pod prezydencją Gonzalesa Bravo naradę, na której postanowili jednomyślnie nakłonić swą byłą monarchinię do zrzeczenia się tronu na rzecz księcia Madrytu, to jest Don Carlosa. Królowa dotąd nie może się na to zdecydować. Mówią, że Gonzales Bravo zamysła udać się do Hiszpanji i starać się, ażeby go do kortezów wybrano. Podobnie ostatni ambassador królowej Izabelli w Paryżu p. Alexandro Mon w tym samym celu wybiera się do Hiszpanji. Stał on się zagorzałym karlistą. Wszyscy wątpią w ogóle, ażeby obecny stan rzeczy mógł dotrwać do epoki wyborów.

Z Anglii, jak na teraz, nic interessującego nie donoszą. Nowy parlament zebrał się w d. 10 b. m. (we czwartek). Prezjdującym obrany został p. Denison. Zajęcie parlamentu ograniczy się na sprawdzeniu mandatów, odebraniu przysięgi, oznaczeniu dnia nowych wyborów dla zastąpienia tych członków, którzy weszli w skład nowego nowego ministerjum, a nakoniec odroczeniu Izb. Jest to zwykły program czynności, ilekroć rozpoczynają się posiedzenia nowego parlamentu i nowego ministerjum.

Rada Związkowa Szwajcarska zatwierdziła weszły piątek (11 b. m.) zawarty z Austrią traktat handlowy.

Spodziewane co chwila odwołanie austriackiego interwencjusza, barona Prokesch z Konstantynopola, łączy się ze stanowiskiem, jakie mocarstwa zachodnie w kwestji wschodniej, względem polityki austriackiej zajęły. Telegram z Paryża donosi, że Anglja i Francja wystąpiły do gabinetu wiedeńskiego z przedstawieniami w przedmiocie drażliwości, z jaką tenże sprawa

wy wschodnie traktuje. Jest to poniekąd tylko powtórzeniem oświadczenia danego niegdyś przez lorda Stanleya, posłowi austriackiemu w Londynie, wówczas mianowicie, kiedy tenże miał sobie poleconem wykryć intrygi pruskich polityków na Wschodzie. Angielski minister uspokoił pana posła upewnieniem, że Prussy pragną pokoju i nie trzymają się awanturycznej polityki.

Posiedzenia izb węgierskich zamkniętymi zostały messażem królewskim, którego odczytanie przyjęte było z zapalem. W dokumencie tym król winszuje sejmowi rezultatu prac jego, który wykazał całą szczęśliwą zgodność pomiędzy narodem i koroną i ustalił wzajemne stosunki. Zawdzięczyć to należy dualizmowi i jego szczęśliwym następstwom: wzajemnej niezależności co do spraw czysto wewnętrznych, obu połów monarchji, konstytucyjnemu współdziałaniu w sprawach ogólnych, nakoniec środkowi ciężkości w monarchji i dynastji. Wzmocniona w swoich fundamentach i odmłodzona nowymi dążnościami, monarchja dopełni swego potrójnego posłannictwa utrzymania pokoju, rozwinięcia pomyślności narodu i utrzymania wysokiego stanowiska, które zajmuje Austrija w wielkiej europejskiej rodzinie.

Wynagradzając swą długą nieobecność i beczynność, bądź to rzeczywiście, bądź tylko udaną, hr. Bismarek, po powrocie do steru spraw państwa, rzecz można, iż mnoży się. Już kilkakrotnie przemawiał w izbach: przeprowadził budżet ministerstwa spraw zagranicznych i przy tej sposobności zapowiedział, że bliska jest chwila, w której ministerstwo to, stanie się ministerstwem związkowem. Za jego to wpływem kommissja delegowana do uprawomocnienia sekwestracji majątków księcia elektora hesskiego, postanowiła, iż zdjęcie sekwestru może nastąpić tylko na mocy odpowiedniego prawa, uchwalonego przez izby, a zatwierdzonego przez króla. Hr. Bismarek nakoniec, wziął się do sprawy północnego Szlezewgu, i o ile się zdaje, pragnie bardzo dojsć do ostatecznego jej rozwiązania. Już p. Quaade, minister duński w Berlinie, miał z p. Delbrück, wicekanclerzem związkowym, kilka pogadanek w tym przedmiocie i obie te osobistości, jak słychać, zajęte są obecnie poszukiwaniem tej kwadratury koła, nazywającej się sprawiedliwem i słusznem wypełnieniem art. 5 traktatu pragskiego. Czy ją tylko wynajdą? . . .

Telegraf nie dał nam jeszcze poznać rezultatu spólnych zabiegów trzech mocarstw opiekuńczych u rządu greckiego, atoli pewną jest rzeczą, że rokowania idą swoim trybem i wszystko dozwala się spodziewać, że w terminie oznaczonym dla odpowiedzi ze strony Grecji na stawione jej przez Turcję żądania, pożądane rozwiązanie uzyskanem zostanie.

Według dziennika „Turquie“, rząd sułtański dał termin aż do 17 b. m. rządowi greckiemu do odpowiedzi na następujące żądania: rozpedzić oddziały ochotnicze, nie dopuścić tworzenia ich na przyszłość i zamknąć porty greckie okrętowi „Enosis“, zapłacić wynagrodzenie rodzinom officerów turekich, pomordowanych w Syra, ukarać sprawców tego zamachu; dozwolnić odpłynąć rodzinom kandjockim, które tego żądać będą, i zobowiązać się uroczyście do ścisłego wykonywania traktatów i praw międzynarodowych.

W raporcie swoim finansowym, sekretarz skarbu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej oświadcza, że w ciągu roku skarbowego, kończącego się z dniem



1 Listopada dług narodowy powiększył się o 35,000,000 dolarów (52,500,000 rs.). Dochody w roku skarbowym, kończącym się dnia 30-go Czerwca wyniosły za prawa tranzytowe 164,000,000 dolarów, a z wpływów wewnętrznych 190,000,000 dol. Razem 354,000,000 (5,310,000,000 rs.). P. Mac Culoch zaleca kongressowi, ażeby oświadczył się za tem, iżby kapitał i procenty od wszystkich bonów państwa wypłacalnemi były brzęcząca moneta i ażeby wypłatę tę w brzęczącej monecie rozpocząć na nowo d. 1 Stycznia 1871 r.

Sekretarz finansowy zaleca również zniżenie taryf, podwyższenie opłaty akcyznej i wypuszczenie bonów 5 procentowych, dla ukonsolidowania długu państwa. Wypuszczenie tych bonów określa na 500,000,000 dolarów, z których corocznie wypłaciłoby się 10% czyli 50,000,000. Reszta długu państwa spłaciłaby się w latach od dziesiątego do trzydziestego. P. Mac Culoch oznacza wydatki cywilne, przez pierwsze dziesięciolecie na 40,000,000 dolarów przecięciowo rocznie.

(W. T. B., Ind. bel., Le Nord, La France, Neue Preuss Ztng; Nordd. Allg. Ztg, Journ. des Déb.)

## Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 12 Grudnia.

Ateny 12 Grudnia.— Pomimo usilnych przełożeń ze strony mocarstw opiekuńczych, jako też Austrii i Włoch, rząd grecki dotąd waha się zgodzić na żądania Porty. Photiades-Bey przygotowywa się do odjazdu.

Kopenhaga 13 Grudnia.— Następca tronu angielskiego zwrócił się drogą telegraficzną do króla greckiego, radząc mu, ażeby sprawiedliwym żądaniom tureckiego rządu zadosyćczynił, i wykazując wyniknąć mogące w przeciwnym razie niebezpieczeństwo dla młodej dynastji.

## DOWCIP NA PROGU WIECZNOŚCI.

Było to w Meksyku.

Młody hrabia de T . . . żołnierz prosty w pułku strzelców, padł ugodzony kulą w głowę i wzięty za umarłego, zanięsonym został za ostatnią linję wojska.

Gdy przyszło do grzebania zabitych, dwóch współtowarzyszy hrabiego stanęło nad nim i ze łzami w oczach, patrzyło na głęboką ranę.

— A to mu dogodził,— rzekł jeden z nich, nachyliwszy się nad krwią zboczonym kolegą, — mózg ma zupełnie na wierzchu . . .

I w tej chwili konający hrabia, otworzył półzgasłe oczy i rzekł:

— Co? ty widzisz, że ja mam mózg w głowie? o na miłość boską, zaklinam cię kolego, napisz o tem do mojego ojca, bo on sądząc, że ja miałem pustą mózgowicę, wysłał mnie do Meksyku.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, zawiadamia Szanownych Członków, że z powodu dopełnionych wyborów Komitetu i Repezentantów w roku

1869. urzędować mających, daną będzie kolacja składkowa po rs. 1, od osoby, w dniu 17 b. m., to jest we Czwartek o godzinie 9, na którą zapisy przyjmują się od dnia 16 (Środy) godziny 1-szej z południa.

— We Wtorek d. 15go t. m., w sali resursy obywatelskiej, będzie miał miejsce drugi wieczór muzyczny smyczkowego kwartetu *braci Müller*, na którym mają być wykonane następujące utwory: I. Beethovena, kwartet G dur, op. 18 Nr 2 (Allegro, Adagio cantabile Scherzo, Allegro molto); II. a), Haydna warjacje na hymn Austrjacki. b) Cherubini, Scherzo. III. Schuberta Franciszka, kwartet D moll, dzieło pośmiertne (Allegro, Andante con Variazioni, Scherzo, Finale Presto). Bilietów numerowanych po rs. 1 kop. 50 i nie-numerowanych po rs. 1, nabyć można w księgarniach: pp. Sennewalda, Wendego, Gebethnera i Wolffa, oraz w składzie materiałów piśmiennych p. Ottona Flecka okok hotelu Saskiego, a wieczorem przy kassie.

—8595— (18488)

— Dr Bolesław Gepner, powrócił do Warszawy.

— Choroby *syfilityczne*, czyli tak zwane sekretne, leczy prędko i radykalnie, najnowszym sposobem Doktor *Kohn*, Akuszer miasta, przy ulicy Królewskiej, Nro 1062, w domu Jeziorańskiego, codziennie od 8ej do 10tej rano i od 3ciej do 6tej po południu.

(9—14) — 7,727. — (15,024.)

— (*Nadestane*). Od lat 10 użycie Syropu Chrzanowego z Jodem p. Grimault, coraz więcej się rozpowszechnia. Używany zamiast *Tramu* ze *Stokfiszu*, w leczeniu dzieci szczególnie, sprawia bardzo pomyślne, skutki. Obliczono, że w samym Paryżu rocznie przepisują go lekarze więcej *jak dwudziestu tysiącom dzieci*, kiedy idzie o rozpedzenie *nabrzmienia gruczołów na szyi, przeciw bladaczce, rozmiękłości ciała, strupom na głowie i na obliczu, brakowi apetytu* etc. Zaopatrzenie się w ten środek, stało się koniecznym w każdej licznej rodzinie. Na wiosnę i w jesieni każda przezorna matka dwa lub trzy flakony powinna dzieciom dać do wyżycia; jest to niezawodny sposób zapobieżenia ich słabościom i rozwinięcia ciałotworu.

(2—8) —7,761— (16,923)

— (*Nadestane*). Pastylki z mleczanu Sody i manganecji w kształcie cukierków, zawierają głównie żywioły sprawiające trawienie żołądka. Takim był cel właśnie, jaki sobie założył ich wynalazca p. Burni de Buisson, sławny aptekarz z miasta Lyonu, laureat akademii medycznej. Z doświadczeń dokonanych w różnych szpitalach pokazało się, że pastylki te są skuteczniejsze od pastylków Vichy, od saletranu bizmutu, od magnezji zwapnionej, od węgla roślinnego, w leczeniu *chronicznych słabości żołądka i złego trawienia*.

(2—8) —7,763— (16,925)

— Z pomiędzy produktów sprzedawanych w składzie tak zwanym północnych Towarów, przy ulicy Daniłowiczowskiej, pod firmą B. *Kossowskiego* zostającym, szczególnie dziś zasługuje na uwagę, nadeszły w tych czasach, świeży a znaczny transport Siomgi (*Łososia*). Siomga, w każdej formie, stanowiąc prawdziwy użytek dla kuchni, znajduje się tu w kilku gatunkach, mianowicie: poławiana w Mezeniu i celująca nad inne w Dźwinie północnej, nadto, zupełnie mało solona, wędzona i t. p. Nie potrzebujemy dawać, iż znana powszechnie z uczciwego imienia firma, ograniczając się jak najumiarkowańszym rabatem, czyni towar ten w cenie nader przystępnym dla publiczności.

—8596—



**PROGRAM 2go KONCERTU**

**Józefa Wieniawskiego,**  
w Środę dnia 4 (16) Grudnia r. b., o godzinie 5ej wieczorem,  
w Sali Resursy Obywatelskiej:

Część I. 1. Uwertura z opery „Flet zaczarowany,“ (W. A. Mozarta), wykona orkiestra. 2. Koncert (op. 25, G-Moll), na fortepian, z towarzyszeniem orkiestry, (F. Mendelssohna). a) Allegro con fuoco e Andante; b) Allegro vivace; wykona Józef Wieniawski. 3. Scena i Arja „Ah perfido,“ (L. v. Beethovena), odśpiewa Panna Teresa Brzechwa. 4. a) Myśl ulotna, (op. 8), J. Wieniawskiego; b) „Etude,“ (op. 25, Nr 11), i c) Ballada, (As-dur), op. 47, (F. Chopina), wykona J. Wieniawski. Część II. 5. Uwertura z opery „Woziwoda Paryzki“ (Les deux journées), (L. Cherubinięgo), wykona orkiestra. 6. a) Fuga, (D-dur), i Gawota, (H-moll), (J. S. Ba ha). (Gawota w oryginalnej napisana na skrzypce, przepisana na fortepian przez C. Saint-Saens'a) b) „Erlkoenig,“ (przepisany na fortepian przez F. Liszta), (F. Schuberta), wykona J. Wieniawski. 7. „Rachel a Nephtali,“ Pieśń biblijna, (G Meyerbeera), odśpiewa Panna T. Brzechwa. 8. (Na powszechnę żądanie): Fantazja na motywa Węgierskie, z towarzyszeniem orkiestry, (F. Liszta), wykona koncertant.— Fortepian użyty do tego koncertu, pochodzi z fabryki PP. Kralla i Seidlera w Warszawie.— Cena biletów: Numerowane w pierwszych rzędach, Rs. 2 i Kop. 5 na ubogich. Numerowane w dalszych rzędach, Rs 1. Kop. 50 i Kop. 5 na ubogich. Nienumerowane, Rs. 1.— Biletów nabyć można w Składach nut: PP: Gebethnera i Wolffa, F. Hösicka, Sennewalda, a w dzień koncertu, od godziny 5ej wieczorem przy wejściu do sali.

**DONIESIENIA.**

**OSTRYGI**

Ostendzkie i Holsztyńskie,  
codziennie świeże w Handlu  
Ant. Stępkowskiego.  
(43-0) —7056—(15761)

**OSTRYGI OSTENDZKIE,**

codziennie świeże w Handlu **Sowińskiego i Szulca**, dawniej E. Koelichena, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.  
(18-20) —8006—(17,437)

**OSTRYGI**

Ostendzkie i Holsztyńskie,  
z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym.  
(51-0) —7002—(15574)

**W CAFÉ RESTAURANT**

na Nowym-Świecie, wprost ulicy Śto-Krzyżkiej  
**Dziś**, Rostbef z rożna od 8 wieczorem.  
**Jutro**, Polędwica z rożna od 10 rano.  
**W każdej porze** wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.  
**Obiady** po kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej po kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.  
W każdej porze można dostać Drobiu, Zwierzyny, Kotletów cielecych i baranich, Bifsztyku, Rozbratlu po wiedeńsku, Zrazów à la Nelson i innych potraw.  
Od godziny 5ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA.— **Codziennie z rana**: od god. 10 **Mielasa z rożna** z kapustą, porcja po kop. 10.  
(7-0) —8328—(3374)

**TEATR ROZMAITOSCI.**

Dziś: **Zemsta za mur graniczny. — O chlebie i wodzie.**

**TEATR WIELKI.**

Jutro: **DZIESIEĆ COR. — TAŃCE PERSKIE. DIVERTISSEMENT.**

**Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych**, codziennie w Hotelu Europejskim.

**ORFEUM** przy ulicy Miodowej, w domu Lessera. Dziś i jutro **Przedstawienie Magji i Obrazów nłknących** przez Joachima Lessera, Magika. (11-20) —8282—(17355)

Dziś i codziennie, w Zakładzie Zimowym **ELBORADO**, przy ulicy Długiej, muzyka pod dyrekcją P. Piotra Bibi, uprzyjemniać będzie chwile Szanownej Publiczności. (46-0)—7138—(15885.)

**ALKAZAR.** Przy ulicy Królewskiej Nro 411, codziennie przedstawienie Profesora Wyższej Magji, **Antonio Philadelphia.**

Na zakończenie nadzwyczajne przedstawienie: **Chodzenie głową po suficie.**  
(49-0) —8007— (15425)

Dziś i dni następných, oprócz Piątku, **Przedstawienie Teatru Izraelskiego**, na Placu Muranowskim. Bliższe szczegóły afisze donoszą.  
(14-16) —7691—(16873)

GDZIE KUPOWAĆ NALEŻY

**CUKIERKI i CZEKOLADĘ?**

Rozumie się tam, gdzie się one w największej ilości wyrobiają, to jest:  
**W FABRYCE CUKIERKÓW R. HAUSADOWSKIEGO,**  
przy ulicy Nowy-Świat Nr 1299 (nowy 40).  
Cukierki (w 50 gatunkach), funt od Kop. 50—60.  
Karmelki, funt od Kop. 35—45.  
Czekolada, funt od Kop. 30 do 50.  
Cukierki Angielskie, funt od Kop. 30—35.  
Kupującym w znaczniejszych partjach odstępuje się 2%.  
(8-15) —7785—(17064)

**KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.**

Dnia 2 (14) Grudnia 1868 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono	
		Ruble i kop: sr.	
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 2			
Dukaty Holend: rs: — k: — rs 3 k: 45			
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)		83	75
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.		79	75
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100		67	45
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100		139	138
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864		136	—
	z r: 1866	87	17
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860		—	65
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę		64	33
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,		—	—
Akcje Głow: Tow. Ros: Dróg żelazn:		95	94
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres:		—	90
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej		99	50
Oblig. Towarzystwa Kred: Ziems: . .		99	25

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 k. 91 1/2  
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 15 3/4  
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 119 2/3 k: — rs: 119 5/6 k: —  
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 kop: 32 1/2 rs. 7 k. 31  
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 87 k. 60 rs. — k. —  
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 91 k: 50 rs. — k. —



**WIADOMOŚCI LITERACKIE.**  
**ENCYKLOPEDIA Powszechna**

całkowita, z 28u tomów złożona, a w cenie z Rs. 89 Kop. 25  
zniżona

na Rs. 30, z przesyłką Rs. 35,  
nabywaną być może w Księgarni i Składzie Nut

**MAURYCEGO ORGELBRANDA,**  
przy ulicy Krak.-Przedm., Nr 1 nowy, naprzeciw Kopernika.  
(3—3) —8171—

**NA GWIAZDKĘ**  
KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH  
**Ferdynanda Hösiaka,**

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego, przygotowała na nadchodzącą gwiazdkę, bogaty wybór książek dla młodzieży w oprawach gustownych i tanich jak niemniej i innych przedmiotów stosownych na podarki, mianowicie:

Gier towarzyskich, Łamigłówek naukowych, Zabawek Frebłowskich, Globusów, Tellurji, planetarji i Atlasów geograficznych.

Zaopatrzone jest również w liczy zbiór dzieł ilustrowanych i w wydaniach ozdobnych. Ilustracje Dorego, Grandvillia, Karykatury Gavarniego i Chammy, oraz wychodzące w ostatnich czasach wydania oper i kompozycji klasycznych muzycznych, które po niesłychanie tanich cenach sprzedaje.  
(3—5) —8254—

**Na Gwiazdkę..**

— Księgarnia *Gustawa Sennewalda* przy ulicy Miódowej Nr 481 (4) przygotowała na nadchodzącą Gwiazdkę: wielki wybór książek na podarki dla młodzieży jako też dla dorosłych osób, w językach: polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim, Książek do nabożeństwa w pięknych oprawach jako to: *w chagrin gładki, w chagrin z okuciem, w aksamit, w perłową konchę, w słoniową kość, w szyldkre i czarny róg* od rs. 1 k. 50 do rs. 30. Z własnych na kładów poleca następujące dzieła:

*Kraszewski (Józ. Ign.) „Kartki z Podróży“* w oprawie rs. 9 bez oprawy rs. 7 k. 50.

*Ciekawe Powiastki dla dzieci* przez autorkę „Wesołych Powiastek“, z obrazkami, kartonowane rs. 1.

*Powieści dla młodzieży* naśladowane z angielskiego z drzeworytami, przez S. z *Zochowskich Pruszkową* kartonowane rs. 1 kop. 20.

*Nowe Powieści dla dojrzalszej młodzieży* z drzeworytami przez S. z *Zochowskich Pruszkową* kartonowane rs. 1.

*Wesołe Powiastki dla dzieci* przez A. S. oryginalnie po polsku napisane wydanie III. z rycinami kartonowane rs. 1.

*Kolenda dla Juleczka, Leopoldka i Ludki; Powiasiki,* opowiadania i rozmowy, ułożone z natury lub naśladowane, z rycinami, kartonowane rs. 1.

*Głos miłośnierdzia do dziatki,* przez Ks. Mullois, tłumaczone z francuzkiego, z rycinami, kartonowane k. 10.

*Zabawy umysłowe dla młodego wieku,* ozdobione drzeworytami. w oprawie w angielskie płótno rs. 3, bez oprawy rs. 2.

*Zabawa historyczna z dziejów Polskich,* w sposobie loterji ułożona in 18-0 w futeraliku kop. 45.

(2—3) —8393—

**KALENDARZYK RUCHOMY WIECZNY**

WYDANY NAKŁADEM  
KSIĘGARNI I SKŁADU NUT MUZYCZNYCH  
**Gebethnera i Wolffa,**

znajduje się do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji, w cenie kop.  
sr. 15. (6—0) —6705—

**Na Gwiazdkę**

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT  
**Maurycego Orgelbranda,**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy,  
naprzeciw Posagu Kopernika,  
posiada znaczne zapasy przedmiotów wchodzących w dziedzinę literatury i sztuki, dla wszelkiego wieku i stanu.  
(6—10) —8323—

**Ekspedycja pism perjodycznych**

przy Księgarni i Składzie Nut  
**MAURYCEGO ORGELBRANDA**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr. 1 nowy, naprzeciw posagu Kopernika.

**CENNIK PISM WARSZAWSKICH  
na rok 1869:**

	w Warszawie rocznie:	Pocztą pod opaską rocznie:
Biblioteka Warszawska	Rs. 9	Rs 10
Bluszczyk	„ 7 20	„ 9 20.
Budowniczy Wiejski i Szkice Architektoniczne	„ 14	„ 15
Budowniczy Wiejski oddzielnie	„ 11	„ 12
Ekonomista z dodatkiem „Merkury“	„ 8	„ 9
Gazeta Lekarska	„ 5	„ 6
„ Rolnicza	„ 4	„ 4 80
Izraelita	„ 6	„ 7
Klinika bez dodatku	„ 5	„ 6
„ z dodatkiem	„ 7	„ 8
Kłosa	„ 8	„ 10
Kronika Rodzinna	„ 4	„ 5
Kurjer Świąteczny	„ 2 40	„ 4
Merkury (oddzielnie) ob. Ekono-		
mista	„ 4	„ 4 50
Opiekun Domowy	„ 3	„ 4
Pamiętnik Towarz. Lekarskiego	„ 4	„ 5
Przegląd Katolicki	„ 4	„ 5
„ Lekarski Krakowski	„ 6	„ 7
„ Sądowy	„ 8	„ 9
„ Tygodniowy	„ 3 60	„ 5
Przyjaciół Dzieci	„ 4 20	„ 5
Szkice Architektoniczne (ob Budowniczy, oddzielnie)	„ 6	„ 7
Tygodnik Ilustrowany	„ 8	„ 12
„ Mód	„ 7 20	„ 9 20
„ Romansów i Powieści	„ 3	„ 4
Wędrowiec	„ 6	„ 8
Zorza	„ 1 80	„ 2 80
Zwiastun Ewangeliczny	„ 1 50	„ 2

Prenumerata przyjmuje się też półrocznie i kwartalnie.  
Dla Prenumeratorów w Warszawie, **ceny miejscowe** bez podwyższenia za odsyłkę do mieszkań.

**Obszerny katalog perjodycznych pism polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich, na r. 1869 nowo-wydrukowany, Księgarnia w Warszawie bezpłatnie udziała, a pocztą na żądanie franko przesyła.**  
(2—3) —8412—



## ZNACZNIE ZNIŻONA CENA

z Rsr. 89 kop. 25, na Rsr. 30, a z przesyłką Rsr. 35.

## ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ

WYDANEJ NAKŁADEM

S. ORGELBRANDA

W WARSZAWIE.

28 tomów (przeszło 1780 arkuszy druku) w dużej 8-ce.

Wszelkie przesyłki pieniężne i korespondencje addressować należy: „Do S. Orgelbranda wydawcy Encyklopedji w Warszawie, przy ulicy Bednarskiej, Nr 369 lit. B.

(3-9)

-8076-

## DONIESIENIA.

## MAGISTRAT

## MIASTA WARSZAWY.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 11ej zrana, odbędzie się w Sali Posiedzeń Biura Magistratu, na koszt i ryzyko terażniejszego dzierżawcy z przyjętych zobowiązań niewywiązującego się. Licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na 1-roczną, i 3 kwart.t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Października 1870 r. wydzierżawienie posesyj-miejskiej pod Nr 2273d w Warszawie przy ulicy Nizkiej położonej, wraz znajdującymi się na niej zabudowaniami, a to od sumy dzierżawnej rs. 240, wyraźnie rubli srebrem dwieście czterdzieści rocznie, podotąd opłacanej, w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, naręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji, winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rsr. 24 i na koszt ogłoszenia rsr. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne.

## Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wydzierżawić na rok jeden i trzy kwartały, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do dnia 1 (13) Października 1870 r. posesję miejską w Warszawie pod Nr 2273d, przy ulicy Nizkiej położoną, wraz ze znajdującymi się na niej zabudowaniami, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 24 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major, **Witkowski**  
Naczelnik Kancelarii **Zdzitowiecki**.

(2-3)

-8390-(D. W.)

## Rada Szczęgółowa Opiekuńcza

SZPITALA DZIECIĄTKA JEZUS W WARSZAWIE.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 5 (17) Grudnia r. b., o godzinie 11ej rano, w Gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczęgółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się trzecia licytacja in minus od cen na praetium oznaczonych, przez deklaracje opieczętowane, na dostawę dla rzezonego Szpitala, przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1870 roku:

Sledzi, śmietany kwaśnej, serów krowich, ryb świeżych, mięsa wołowego, baraniego, wieprzowego, masła, drożdży suchych, świec łożowych i stearynowych i szkła aptecznego.

Na dostawę mięsa wołowego, po otwarciu deklaracji, odbędzie się jeszcze głośnie licytacja in minus od ceny najmniejszej w deklaracjach podanej, pomiędzy licytantami, składającymi takowe.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, tudzież wysokość wadium do każdej po szczególowo dostawy oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie, z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych, w Kancelarii Szpitalnej, przejrzane być mogą.

Deklaracje według poniżej wskazanego wzoru spisane, wraz z dowodami na wniesione wadium do Kasy Szpitalnej, składane być winny w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11ej rano, na ręce Członka Rady Zawiadującego Częścią Nadzorcza, lub jego Pomocnika.

Deklaracje skrobane, przekreślone, poprawiane, nie podpisane, lub wyrażeniem miejsca zamieszkania licytanta nieopatrzone, przyjętymi nie będą.

## WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia Rady Szczęgółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się przez czas od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r.

(Tu wymienić rodzaj i cenę dostawy).

Wszelkim warunkom licytacyjnym poddaję się.  
Kwit na złożone wadium w Kassie Szpitalnej dołączam.  
Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr . . .  
Pisałem w Warszawie dnia . . . . .

(Podpisać imię i nazwisko).

Opiekun Przewodzący, Mianowski.

Pomocnik Nadzorczy Szpitala, J. Mucharski.

(2-3)

-8529-(D. W.)

— Szymon Czerniejewski, koszykarz, przeniósł obecnie swoje mieszkanie z ulicy Krak-Przedm., na ulicę Nowy-Swiat, pod Nr 1311, do domu obywatela Voeka, drugi dom od rogu ulicy Ordynackiej.

-6639-(15,430)



## Pasta i Syrop z owocu Arabskiego,

zwanego **Nafé P. Delangrenier.**

30 Lekarzy Szpitalów Paryżkich Professorów Fakultetu Medycznego poświadczyło skuteczność i wyższość tego lekarstwa nad wszelkie inne dla wyleczenia **katarów, grypy, zapalenia gardła i piersi.**

## Raccahout Arabskie P. Delangrenier.

Środek ten potwierdzony przez Paryżką Akademię Medyczną, leczy słabości żołądka i kiszki, przyspiesza powrót do zdrowia, wzmacnia dzieci delikatne i wątłe, zabezpiecza od gorączki tyfoidalnej i chorób epidemicznych.

W Paryżu na ulicy Richelieu, 26; w Warszawie jedynie w Składach Materiałów Aptecznych Wgo Gallego i Ludwika Spiessa.  
(10—24) —6678—(17511)

### GIPS ROLNICZY.

Sprzedaje fabryka gipsu, przy ulicy róg Leszczyńskiej i Dobrej, wprost Oboźnej, pod Nr. 2785a, po rs. 1 kop. 20 za korzec, lub k. 50 za centnar.  
(2—3) —8342—(18157) D. *Żółtyński.*

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

### Maszyna do szycia,

prawdziwa Amerykańska, Wheelera et Wilsona, bardzo mało używana, za znacznie mniejszą cenę, przy ulicy Elekoralnej pod Nr 787, w podwórzu na dole, w mieszkaniu Nr 14.  
(3—3) —8447—(18194)

Ktoby miał do wypożyczenia **SUMME**

**Rs. 3,000,**

na pierwszy Numer hypoteki Domu mruwanego w mieście gubernialnem, niech się zgłosi na ulicę Marszałkowską Numer domu 1065a, mieszkania Nr 14. — Tamże jest do sprzedania **POWÓZ** Lando, mało używany.  
(2—3) —8467—(18265)

### SPRZEDAŻ DRZEWA OPALOWEGO.

Zakupiwszy parę tysięcy sążni kubicz. DRZEWA OPALOWEGO, w bardzo dobrym gatunku, jestem w możności na żądanie Szanownej Publiczności do starcać takowe na włościachlekh firmankach. *wprost z lasu* sążeń kub. ściśło ułożony, sosnowego drzewa po rs. 9 k. 75, brzożowego drzewa po rs. 12, dębowego drzewa po rs. 12, olszowego drzewa po rs. 11. Obstalunki przyjmuje się: w handlu win p. Rudnickiego, ulica Królewska Nr 412a; w składzie papieru p. Tytza, ulica Miodowa, wprost Sądu Apellacyjnego; w cukierni Francikowskiego, ulica E-rektoralna, wprost Solnej; w dystrybucji w bramie hotelu Saskiego, w składzie towarów galanteryjnych p. Lewenthala, na Wierzbowej wprost Niecałej i w składzie papieru i galanterji p. J. Funk, na Zabiej, wprost Saskiego Ogrodu. Ktoby chciał osobiście porozumieć się ze mną, raczy się zgłosić między 4-tą a 5-tą godziną codziennie do Cukierni Kopijowskiego na Krak-Przedm., wprost Re-sursy Ożywatelskiej. — Zakłady Fabryczne, Piekarnie i Składy drzewa, zechcą się zgłaszać pocztą miejską, adresuując na moje imie, na Pragę pod Nr 66. **MROCZEK.** (4—6) —8248—(18158)

### SKRZYPCE czarne duże pod nazwą **Gio-**

**vani Smorsoni in Roma Anno 1653,** po byłym Dyrektorze Muzyki J. L. Witkowskim, są do sprzedania. Można obejrzeć je w każdym czasie w Księgarni i Składzie Nut Wgo Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Śgo Krzyża, gdzie i o cenie dowiedzieć się można. (3—3) —8423—(18197)



## W SKŁADZIE NASION i CUKRU



**J. G. Berlińskiego,**

przy ulicy Rymarskiej wprost Banku, w domu Hr. Przedziwieckiego, dostać można:

**DROŻDZY** suchych prasowanych, **CUKRU** w głowach i mączce (po cenie zniżonej); **KAWY** najlepszej Kuba, **OCTU** winnego z Bordeaux i estragonowego; **OLIWY** najlepszej Prowanckiej, **SWIEC** stearynowych z fabryki J. Hoch'a, oraz **MUSZTARDY** Francuzkiej z własnej fabryki w rozmaitych gatunkach na garnce, tuziny i słoiki, również oryginalnej Sarepskiej i Angielskiej na funty i słoiki. Tamże dostać można **CEBUL KWIATOWYCH** oryginalnych hollenderskich. (3—3)—8,436—(18224)



Jest do sprzedania

### BILLYARD,

za cenę umiarkowaną.

Wiadomość pod Nr 1656/7A, przy Placu Śgo Aleksandra Nr 4 mieszkania. (3—3) —8439—(18192)

### SKŁAD KOLONIALNYCH TOWARÓW, WIN I HERBATY, W WARSZAWSKO-WIEDENSKIM HOTELU,

przy ulicy Marszałkowskiej i Widok.

#### POLECANA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA:

Herbatę Chińską od rs. 1 do 3, a mianowicie z wyborynym zapachem i dobrocią 8-mio złotych. Kawę Cuba f. 30 kop.; najwyborniejsza Ceylon f. 35 kop.; świeże Sago białe f. 18 kop.; przytem Minogi prawdziwe Elbląskie, Kawior Astrachański mało solony, najświeższe Sardynki po 30 kop. i Sardelle brabanckie, Jabłka Tyrolskie, Bakalje, Figi Eleymy f. 25 kop. Ser Szwajcarski, Hollenderski po 45 k. Kajdlowski, i Bryndza Węgierska, 40 kop. Wódki z dystyllarni K. Schnejder, nr 2. 36 kop. nr 3. 45. kop. nr 4. 60. kop. Likiery rs. 1 1/2 bt. stare Araki od kop. 60 do rs. 2 Wina Reńskie, Francuzkie, Austrjackie Bisambergier, ko. 60, i czyste stare wina Węgierskie deserowe i stołowe, nadto najświeższy transport Win Szampańskich oryginalnych Teofila Roederer ma zaszczyt szczególnym znawcom polecić.

**Edward Schüller.**

(3—3)

—8,457—

(18,313)



O 21 wiorst od Warszawy, jest do sprzedania 150 sągów ossowych, drzewo to



znajduje się przy samym plancie kolei Warszawsko-Terespolskiej, a pół wiorsty od szosy Brzeskiej; tamże jest do nabycia Drzewo obrobione, na cały wiatrak; oraz **WIATRAK** kompletny jest do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 451, w handlu sukna. (2—3)—8,541—(18,429)



# PRODUKTY I WYROBY FARMACEUTYCZNE P. LEPERDIEL,

W PARYŻU rue S-te Croix de la Bretonnerie, 54.

TOILE VESICANTE, płótno czerwone naciągające wizykatorje szybko i bez boleści.  
PLASTER z TAPSIA Dra Reboulleau, preparacja wyborna, leczy katary uporczywe, cierpienia płuc (bronchites) reumatyzmy etc.  
KITAJKA i PAPIER EPISPATIQUE utrzymuje doskonale wizykatorje.  
KITAJKA ODSWIEŻAJĄCA i ELASTYCZNE GAŁECZKI, ułatwiają ropienie.  
CAPSULE VIDES de LE HUBY, próżne powłoki do zażywania nieprzyjemnych lekarstw.  
TROCINY Z DRZEWA QUASSIA AMARA, wyborny środek toniczny.  
KOMPRESSY papierowe dla utrzymania ropienia ran,  
SERRE BRAS elastyczne udoskonalone.  
POŃCZOCHY ELASTYCZNE przeciw VARICES dwa rodzaje tkanijedna **mocno ścisłkająca**, druga **łagodna**. Pończochy te we Francji są w wielkiem wzięciu.  
PYROPHOSPHATE ŻELAZA musujący.  
SOLE musujące CARBONATE i CITRATE LITHINY przeciw podgrze i kamieniowi pęcherza.  
MOUCHES de MILAN.  
AMERYKAŃSKIE PIGUŁKI przeciw podgrze.  
APTECZKI KIESZONKOWE P. MARINIER zawierające w małej objętości środki lekarskie i instrumenty chirurgiczne najpotrzebniejsze.  
KITAJKI VULNERAIRE MARINIER leczące bez zostawienia śladów oparzelizny, zaraśnienia, skaleczenia etc.  
Dostać można w Warszawie, w Składach Materiałów Aptecznych, PP. Gallego i Spiessa.

(10—24)

—6929—(3020)

## Słabości Piersiowe.



Postrzeżenia najznakomitszych Lekarzy pozwalają uważać specyficzny środek ten, jako najskuteczniejszy na **suchoty, słabości płuc i naczyń oddechowych**. Jest to wyborny środek na **kaszel uporczywy, na grype, astmę i na słabości naczyń powietrznych płuc** (bronchites), uspakaja kaszel. Pod wpływem jego, ustaje potnienie i chorzy szybko powracają do pożądanego zdrowia.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Galle, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece P. Marciniczyka. (6—32) —7716—(17217)

## RURKI PRZECIW ASTMIE Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najuporczywsze **astmy**.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów Aptecznych Wgo Galle. (40—0) (1504—3735)

## KAPELUSZE AKSAMITNE;



w dobrym gatunku pod twarz po rs. 3 aż do 7, okrągłe także po rs. 2 kop. 50, aż do 6, jak modniej wykończone, sprzedają się w Magazynie Mód i Sukien Damskich Pani Pauliny Jędrzejewskiej, przy ulicy Śto-Krzyżkiej drugi dom od Nowego-Swiatu za cukiernią Pana Semadniego Nr 1345. Magazyn ten zaopatrzony jest również we wszelkie przybory toaletowe damskie na porę jesienną i zimową, a wszelkich ceny stosunkowo są bardzo umiarkowane. (3—3) —8305—(17,957)

## SKŁAD PAPIERU i Towarów Galanteryjnych M. S Z A F I R,

ulica Freta Nr 280, naprzeciw Kościoła Śgo Jacka, otrzymał z Zagranicy następujące Towary:

**Zabawki dzieciinne, Gry towarzyskie, Łamigłówki**, oraz innych najrozmaitszych przedmiotów pożytecznych i elegancckich, służyc mogących na **podarunki** i na nadchodzącą **Gwiazdkę**. **Ekrytoary** i różne Przybory do pisania, **Portfeuille** i **Teki do papierów**, **Scyzoryki**, **Nożyczki**, **Reisceigi** i **Brzytwy angielskie**, **Farby w pudełkach**, **Postumenty do cygar z muzyką**, **Cygarniczki** i **Fajeczki piankowe**, **Nessesery** męskie i damskie, **Szczotki do włosów**, **zębów** i  **paznokci**, **Portmonety**, **Pugilaresy**, **Woreczki damskie ręczne**, **Worki podróżne**, **Ramki** i **Albumy** do fotografii, **Koleczki**, **Broszki**, **Grzebienie**, **Klamry** do pasków damskich złoczone, posrebrzane, stalowe, etc. **Splinki** do mankietów, **Szpilki** do krawatów, **Baneczki** do zegarków męskich i damskich. Jednem słowem, liczny wybór, dobroć gatunku, oraz rozmaitość gustu powyższych towarów przy **najumiarkowańszej cenie**, stawia Skład mój w możności zadowolnienia wszelkich wymagań. **100 arkuszy Papieru Histowego i 50 Kopert** francuzkich z cyframi różnego kształtu, w pięknem pudełku, sprzedaje się po Kop. 40, lepszego różnokolorowego Kop. 50, najlepszego w deseniach Kop. 60. **100 Biletów wizytowych** na papierze francuzkim **en relief**, Kop. 75; **100 Biletów litografowanych** Rs. 1. (3—3) —8218—(19076)

## W Restauracji w Hotelu Litewskim,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Amatorowie dobrej Obywatelskiej Kuchni, znaleźć mogą sute i smaczne **Obiady** z pięciu dań złożone, po **Kop. 30**, i na porcje po **Kop. 10**. Osoby pragnące mieć **Obiady** z czterech dań złożone, placą Rs. 7 Kop. 50 miesięcznie. W **Niedziele** i **Czwartki** od godziny 11ej rano, można dostać na śniadanie **Flaki**; w **Poniedziałek** **Barszcz** i **Kiełbasę** z kapuszą; w **Soboty** **Bigos**, **Kołoduny Litewskie**, i codziennie na kolację **Poledwice** z różna. Wszelkie **Obstalunki** przyjmują się na miasto i w miejscu w obszernej sali, lub w oddzielnych gabinetach.

(2—3) —8497—(18304)





# SKŁAD HURTOWY I WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA KRÓLESTWO POLSKIE CYGAR, PAPIEROSÓW I TYTONIÓW



z Fabryki **G. Kraft** w Petersburgu,  
obdarzonej na Wystawach Przemysłowych po  
TRZYKROĆ medalami, a mianowicie: w Cesar-  
stwie w latach: 1849 i 1861 i w Paryżu na Wystawie Powszechnej w r. 1867.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności i Panom handlującym, znakomity wybór **Cygar**, z których celują **Hercules i Eisenbahn** po kop. 3, **Esmero habana, Las minas i La Veneciana** po kop. 4; **La Victoria, Flora Regalia Nr 10 i Cabanas** po kop. 5; **Rifle 1-ma, Cuba havana** po kop. 6; **G. Kraft habana, Bajadera, Cabanas Carvayał Re-1-ma Nr 12 i Empresa** po kop. 7; **Londres havana** po kop. 8; **Londres Valor** po kop. 9 i **Megalia i Upman 2-da** po kop. 10; oraz **Wybór Tytoniów Tureckich** mocnych, średnich i lekkich, odznaczonej się delikatnością zapachu i czystością smaku (cechami prawdziwych tytoniów Tureckich) od rs. 1 k. 80 do rs. 4 kop. 50 za jeden funt i **Papierosów** od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 za sto sztuk, jako to: **Paff, Canon de Gibraltar, Kibari, Pheresli roulées, Samson i Diabec Oriental.**  
Oprócz tego Skład zaopatrzony jest w kilkaset gatunków **Cygar**, między którymi słynne **Trabucillos, El Comercio, Blondin i Silva** po kop. 3, fabryki **Koffsky et Goebel** w Rydze, nadto w kilkadziesiąt gatunków **Papierosów i Tytoniów** z najcenniejszych fabryk, oraz w znaczny asortyment **Cygar Hawańskich** od rs. 8 do rs. 40 za 100 sztuk i **Pakitosów Guatimala.**  
Dla Panów handlujących **rabat** na wszelkich wyrobach tabacznym podwyższony.

## WILHELM WARD.

Róg ulic Rymarskiej i Leszna, Nr 737/8 (nowy 5) w domu W-go Fryderyka Heurich, o-  
bok Zarządu Finansów. (4-5) —7907—(17,470)

**CZELADZ FOLWARCZNA**  
Z GÓR  
**PODKARPACKICH**  
PAROBKÓW,  
z familją lub bezennyh;  
**FORNALI, WOLARZY, PASTUCHÓW;**  
NADOWCZARZY z Czech,  
OWCZARZY górali,  
KARBOWYCH;  
CIEŚLI, STELMACHÓW,  
KOWALI;  
**POBEREŻNIKÓW, DZIEWKI;**  
POKOJÓWKI,  
KUCHARKI i GOSPODYNIE;  
Gorzelników i pomagli gorzelnianych;  
Robotników do Cukrowni, Przędzalni

Poszukuje się znacznej **Gorzeln** w administrację, wspólkę lub dzierżawę.  
i wszelkich rękodzielników fabrycznych do trzechletniej służby skontraktowanych.

## POSFORAN ŻELAZA P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI

Połączenie w stanie ciekłym pierwiastków wyrabiających krew i kości, łatwość z jaką ten środek daje się upodobnić przez najdelikatniejszy żołądek, wreszcie nazwisko zaszczytnie znane w dziedzinie umiejętności samego wynalazcy, oto są zalety, które temu preparatowi zjednały uznanie w całym świecie.

**Fosforan żelaza, przywraca apetyt, ułatwia trawienie, uśmierza bóleci żołądka,** a najskuteczniejszym jest dla kobiet cierpiących na **białe upławy (leucorrhée),** a szczególnie zadziwiająco sprawia skutki, kiedy idzie o rozwinięcie ciałotworu młodych panienek, cierpiących na bladaczkę.

**Fosforan żelaza przywraca siły wyniszczonym i używa się po krwotokach,** przy powrocie do zdrowia po ciężkich słabościach osobom wątłym, dzieciom i starcom, albowiem jest to środek przedewszystkiem toniczny i pokrzepiający.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Ferd. Aug. Galle, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marciničky. (6-32) —7720—(17241)

## LIGROINA, jeden Garniec Kop. 75, NAFTA w najlepszym gat. Gar. Kop. 90, w SKŁADZIE LAMP J. Z BROŻEK,

róg ulic: Senatorskiej i Daniłowiczowskiej, obok Ratusza,  
Nr 461, dawniej Pałac Blanka. (5-6) —8388—(18107)

Dostarcza jak zeszłych lat tak i w tym roku Dom Komisowo-handlowy **L. Sroczynskiego** w Krakowie, Rynek, Nr 36. (12-12) —6463—(14,483)





## ZEGARKI na GWIAZDKĘ

Przy zbiegu ulic Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w narymym domu Wgo Bayear N. 412a

ZAKŁAD

ZEGARMISTRZOWSKI

**M. J. AUGUSTYNOWICZA**,  
przysposobił na nadchodzącą Gwiazdkę, w umyślnie na ten cel urządzonej wystawie, z oznaczeniem wysokości cyfry przy każdym po nadzwyczaj niskich cenach.



Zegarki srebrne ANKROWE, w podwójnych i pojedynczych kopertach, Zegarki srebrne CYLINDROWE różnych fasonów męskie, Zegarki męskie SREBRNE POZŁACANE, z złożonemi cyferblatami. Zegarki srebrne DAMSKIE cylindrowe b. tanie, w podwójnych i pojedynczych kopertach, DAMSKIE otwarte w kopertach, z nowego złota (alluminium) zupełna nowość. Wielki wybór ZŁOTYCH, Damskich i Męskich b. tanich. ŁAŃCUSZKI (dewizki) do zegarków, platerowane złotem, złożone, nader pięknie odrobione, ničem nieróżniące się od złotych, oraz srebrne, oxydowane, skórzane it. d. ŁAŃCUSZKI małe do kluczyków. KLUCZYKI ZŁOTE SREBRNE, platerowane złotem, najpiękniejszych fasonów Bregetowskie. ZEGARKI ŚCIENNE wahadłowe i STOLICZKOWE (miniaturowe) różnorodnych fasonów z ozdobami złożonemi, rzeźbionemi, oxodés i t. d. Zegary ściennie większe wachadłowe, ZEGARY STOŁOWE francuzkie złożone, alabastrowe ze złożonemi figurami, marmurowe, podróżne excytarze różnych fasonów, podstawki do zegarków i t. d. Zegary ŚCIENNE francuzkie złożone, owalne, inkrustowane, okrągłe różnej wielkości z alabastrowemi i młecznemi blatami. Zegary ściennie REGULATORY idące, bijące, kwadransowe, tygodniowe i miesięczne, w szafach najnowszych fasonów z drzewa palisandrowego, machoniowego, jaworowego, dębu, jesionu i t. d. Za każdą nabytą sztukę zakład poręcza za dobroć i regularne chodzenie, a mając bezpośrednie stosunki z najcelniejszymi zagranicznymi fabrykami, zakład sprowadzając (en gros) jest w stanie po niepraktykowanie niskich cenach sprzedawać.

(3—4)

—8,414—

(18,152)

**Srodek od razu usmierzający migrenę  
ból głowy gwałtowny i Newralgję,**

zwany

**GUARANA**

PP. GRIMAULT ET C<sup>IE</sup> APTEKARZY W PARYŻU

Jest to lekarstwo niewinne, a wyłącznie roślinne, pochodzi z Brazylii; staraniem **PP. Grimault et Comp.** do Francji sprowadzone, sprzedaje się w pudełkach po 12 pakieteków wraz z przepisem zażywania onychże, w języku polskim. Każdy pakietek opatrzony jest podpisem: **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów PP. Ferd. Aug. Galle, Ludwika Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptece P. Marciniczyka.

(6—32)

—7719—(17239)

**SZPRYCOWANIE**

**Z ROŚLINY MATIKO**

PP. GRIMAULT ET C<sup>IE</sup> APTEKARZY W PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, lecz szybko i niechybnie **rzerzaczki najuporeczywsze i zastarzałe**. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy, za pomocą klejowatości, przygotowuje pigułki z esencji Matiko i balsam kopaiwy.

Pigułki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaiwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Składach Materiałów Aptecznych PP. Gallego, Mrozowskiego, Ludwika Spiessa, w Warszawie; w Wilnie w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marciniczyka.

(3—16)

—7717—(17218)

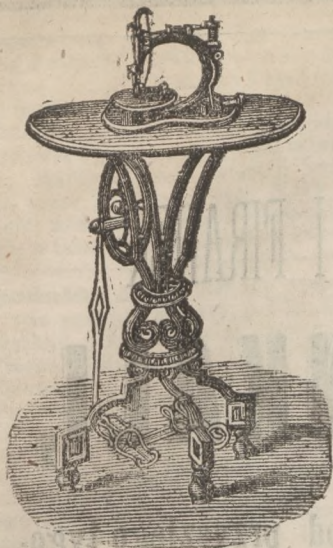
**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE,**

wszelkich artykułów należących do perfumerji w Handlu **LEONARDA KO-  
WALEWSKIEGO**, ulica Krak.-Przedm., Nr 445, wprost b. odwachu.

(4—6)

—8370—(1 108)





**NOWO OTWARTY SKŁAD  
AMERYKAŃSKICH PATENTOWANYCH  
MASZYN DO SZYCIA,  
przy ulicy Wierzbowej, pod Nr 638.**

POD FIRMA:

**KOENIGSBERGER et COMP.**

Poleca Szanownej Publiczności następujące rodzaje maszyn:

1) Do szycia bielizny, gorsetów, lekkich materij i dla domowego użytku: Nową patentowaną maszynę W. TAYLOR'A o podwójnym, nieprującym się ścięgu **która niebawem po swem ukazaniu się w 1868 r., zaszczyconą została medalem przyznanym jej przez N. Królowę Angielską.** Nr. 1 — rsr. 42, Nr. 2 — rsr. 60, Nr. 3 — rsr. 65 i 67.

2) Dla szewców męzkich i damskich, siodlarzy, kapeluszników i do wszelkich robót z rzemienia.

Maszyny **originalne** HOWEGO z dewizą: „I serve, I tire not“, słynne w świecie ze swej dobroci i praktyczności. Po rsr. 90, 100, 115.

3) Krawcom i magazynom strojów do szycia materij ciężkich i innych: nową maszynę „FAVORITE“ o ścięgu wiążanym, działającą bez żadnego stukotu, która tak ze względu konstrukcji, jak dokładności roboty i przystępności ceny, wytrzymuje wszelką konkurencję. Rsr. 100.

4) Maszynki ręczne, po rsr. 17.

Przez umiarkowanie cen, z pierwszej ręki otrzymywanych maszyn i przyborów do szycia, jak również ułatwieniami robionemi nabywcom, usuwamy trudność, jaką napotykały familje i zarządzający zakładami w zaopatrywaniu się w te, tak użyteczne i dziś prawie niezbędne, narzędzia. Posiadając przytem zdolnego mechanika, możemy ręczyć za dobrą budowę maszyn; a zarazem skutecznie i szybko i dokładnie dane nam zlecenia. Prospekty i próbki szycia na każde żądanie udzielają się gratis.

**KOENIGSBERGER et Comp.**

*Agencja Generalna na Wszelk Rosję i Królestwo Polskie.*

PP. Kommissanci kupujący en gros raczą zgłaszać się do kantoru przy tymże składzie.

(5—6)

—8150—(15,104)



W dniu 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 10-ej z rana sprzedana będzie przez licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie wydz. I-go NIERUCHOMOŚĆ Ne 1089a. w Warszawie przy ulicy Twardej położona. Licytacja zaczyna się od summy rs. 41621 kop. 67 1/3. Vadnjm złożyć trzeba w ilości rs. 3000.

Warunki przejrzeć można u podpisanego, jako też w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału wydz. 1.

Zygmunt KRYSIŃSKI O. p. s.

—8475— (D. W.)

(2—2)

Otrzymałszy bardzo znaczny Transport prawdziwej Amerykańskiej

**NAFTY i LIGROINY,**

obniżyłem do cen dotąd niepraktykowanych:

Ligroina, Garniec Kop. 75,

Nafta, Garniec Kop. 80,

Lampki ligroinowe kuchenne i warsztatowe po Kop. 25;

**w Składzie Szkła i Nafty**

**KAROLA WIEDMANN.**

Podwał Nr 482, w domu Wgo Mrozowskiego.

(3—6)

—8429—(18186)



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

**Fortepian bardzo mało używany,**

prawie jak zupełnie nowy, z jednej z pierwszych fabryk tu-tejszych, o 7miu oktawach, z całym metalowym Białem i 4ma Szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, silnie zbudowany, z pełnym, silnym i śpiewnym tonem, z zaręczeniem dobroci na lat trzy, za bardzo umiarkowaną cenę, to jest przed 3ma miesiącami ten Fortepian kosztował Rs. 360, a teraz za ostatnią cenę Rs. 250. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 407, na dole. Stróż miejscowy wskaże.

(2—3)

—8493—(17856)



**Kareta dwu-osobowa,**

nowa, zupełnie nie używana, jest do sprzedania przy ulicy Wareckiej Nr 1358. Wiadomość u Stróża.

(2—3)

—8503—(18331)

**Jest Wozownia lub STAJNIA**

do wynajęcia w Hotelu Drezdeńskim, od 1 Stycznia 1869 r.

(2—3)

—8516—(18371)



# SKŁAD

## OBIC MEBLOWYCH, DYWANÓW I FIRANEK

# JULJANA PENKALI,

istniejący dotąd przy Magazynie Nowości, od przyszłego tygodnia przeniesionym będzie do domu Sandbanka, przy ulicy Senatorskiej.



Magazyn ten wyprzedaje firanki muślinowe i tiulowe po znacznie niższych cenach.

(2—3)

—8546—(18,399)

Do Składu mego pod Nr 795, ulica Elekoralna, w tych dniach nadszedł znaczny Transport

### Węgla Kominkowego,

„Kannelkohle“ zwany, który ma tę wyższość nad innym, że oprócz posiadania w wysokim stopniu ciepła, nie wywiązuje żadnego odoru podczas tlenia.

**Stanisław Baumann.**

(5—8)

—8293—(16562)

### Panna przybyła z prowincji,

zdatna do robót wszelkich, to jest do Krawiecczyny, szycia bielizny, haftu, zarządzania domem, usługi kobiecej, poszukuje miejsca za **Pannę-Służącą** tu w Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość o jej warunkach powziąć można przy ulicy Ogrodowej Nr 25. Stróż miejscowy wskaże.

(3—3)

—8512—(18373)

# SKŁAD WIN DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH F. SPRINGERA,

w Warszawie, przy ulicy Śto-Krzyżkiej i róg Szkolnej, pod Nr 1328.

Zaopatrzoney we wszelkie gatunki WIN: *Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Mosel, Erlauer, hiszpańskie, Burgundzkie i Szampańskie; Porter i Pivo Angielskie, Araki, Rumy Cognac, Londyński; Likwory Francuzkie, Włoskie, Amerykańskie, Martinik, Holenderskie i t. p., Wódki różne zagraniczne; Owoce francuzkie w cukrze, Konserwy francuzkie; Sery w różnych gatunkach; Buljon, Musztardy, Szparagi, Champignons, Groszek Francuzki; Trufle, Węgorz, Łosoś marynowany; Minogi, Sardynki, Soki ananasowe i inne; Karmelki angielskie Rocks i Drops; Migdały a la Princesse, Rodzenki Malaga, Prunele i Figi; Oliwy prow., Octy Francuzkie, Miody Śliwowica, wszelkie świeże Bakalje i t. p.*

(2—6)

—8538—(16,092)



**Wiadomości Literackie.**

— **Przyjaciela Dzieci**, Ner 50, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Urywki z podróży do bieguna północnego, (z ryciną, d. c.); Mieszkańcy Czarnogórze; (drzeworyt); Rak morsk rycina); Stryjaszek z Ameryki (powiastka) (c. d.), przez Wołowego Skibę; III. Religja i oświata w Czarnogórze; Dawne przysłowia i przypowieści; Osiół w lwiej skórze (wiersz), przez S. D.; Miłość bliźniego (wiersz), przez J. M., Owce i wół (bajka), przez F. Mikorskiego; Myśli i Zdania. — Cena w Warszawie, miesięcznie kop: 35; kwartalnie rs. 1 kop: 5; na prowincji, w Cesarstwie i zagranicą, kwartalnie rs. 1 k. 75.

— **Tygodnika Mód**, Ner 50, wyszedł z druku i zawiera: Z życia realisty, obrazek, p. Elizę Orzeszkową (c. d.); Jakób Rothschild, Havin i Rossini, (wspomnienie pośmiertne dokońc); Przepaść (dramat), przez Karola Dickensa, przekład Joanny Belejowskiej (d. c.); Pogadanka tygodniowa; Korrespondencja z Paryża (d. c.); Wiadomości bibliograficzne; O bieliźnie. — Opis deseni do krojów; Rozmaite przepisy kuchenne. Cena w Warszawie, kwartalnie rs. 1 kop: 50; na prowincji, w Cesarstwie i zagranicą, półrocznie w kopertach rs. 4 k. 75.

— **Zorzy** pisma ludowego Nr 50, wyszedł z druku i zawiera: Marysia (powieść, dalszy ciąg); Raj odzyskany (d. c.); O strychowadiu się i dobrem kuciu koni; Różności; Obrazy naszych malarzy; Wieliczka; Kuchnie ludowe; Kmotr Kletuś; Zagadka.

**Przeglądu Katolickiego**, Nr 50, wyszedł z druku i zawiera: Cuda (d. c.) Wielebny sługa Boży Jan-Marja Vianney (c. d.); Korrespondencja z Dekanatu Opoczyńskiego; Kronika kościelna; Bibliografja; Od Redakcji; Ogłoszenie.

Nakładem Księgarni i Składu Nut Muzycznych

**JÓZEFA KAUFMANN**,

przy ulicy Krakow.-Przedm., wprost Resursy Obywatelskiej, wyszedł

**KALENDARZ PREMJOWY**

illustrowany na rok 1869.

Cena Kop. 22½.

Kalendarz ten obejmuje: Część Kościelną i Astronomiczną, Część Literacką, Część Informacyjną.

Na **główne premjum** przeznaczona kopja z obrazu **KOSTICA**, „**SNYCERZ WIEJSKI**.”

Osoby na prowincji za nadesłaniem Kop. 30, otrzymają powyższy Kalendarz pocztą pod opaską krzyżową; należność nadsyłana być może markami pocztowemi.

Na prowincji nabyć można: u S. Arcta w Lublinie, Hurtiga i Mittwocha w Kaliszu, Możdżeńkiego w Kielcach, Libermana w Radomiu, Białostockiej i Strumpfa w Siedlcu, i Rubinsteina w Sieradzu. (3—4) —8449—

**Kalendarz Handlowy,**

NA ROK 1869

in 8-vo około 40-stu arkuszy druku

Obejmujący obok treści Kalendarza Ogólnego, Poczty, Telegrafy, Drogi Żelazne, Żegluga Parowe, Dział Handlowy obszernie opracowany, Losowania i Restanty wszelkich papierów publicznych, Nową Ustawę Kupiecką, Nową Taryffę Celną poprawną, Taryffę Domów miasta Warszawy — oraz Kalendarz Ścienny z planami obu Teatrów Warszawskich wydany staraniem Redakcji Gazety Handlowej wyszedł z druku, i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i głównych Składach materiałów piśmiennych.

(3—3)

—8458—

**NA GWIAZDKĘ!!!**

**Księgarnia i Skład Nut Muzycznych GEBETHNERA I WOLFFA,**

poleca na nadchodzącą gwiazdkę, oprócz licznego zbioru książek w języku polskim, francuzkim, niemieckim i angielskim, następujące dzieła w ozdobnych wydaniach:

LENARTOWICZA Zachwycenie i Błogosławiona, z ilustracjami „Antoniego Zaleskiego, in 4-to rs. 9 k. 60 w oprawie rs. 12 k. 60.

MICKIEWICZA Grażyna, powieść litewska, z ilustracjami Antoniego Zaleskiego, in 4-to rs: 6 w oprawie rs. 9.

ditto Konrad Wallenrod, powieść historyczna z czasów litewskich i pruskich, z ilustracjami Antoniego Zaleskiego, in 4-to rs 9 kop. 60 w oprawie rs. 12 k. 60.

ditto Pani Twardowska, Ballada, z ilustracjami Ant. Zaleskiego, in 4-to rs. 3 k. 60 w oprawie rs. 6.

MALCZEWSKIEGO Marja, powieść ukraińska, z 12-stu miedziorytami kompozycji Ant. Zaleskiego in 4-ogr. 10 k. 80 w oprawie rs. 13 k. 80.

PASKA JANA CHRYZOSTOMA, Pamiętniki z czasów panowania Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III folio, kartonowane rs 10.

KRASZEWSKIEGO kartki z podróży 1858—1864, in 4-to w oprawie rs. 9.

HOŁOWIŃSKIEGO Pielgrzymka do ziemi świętej z rycinami, w oprawie rs. 7.

NIEMCEWICZA Podróże historyczne po ziemiach polskich 8-vo z rycinami w oprawie rs. 11 k. 50.

Katedra Krakowska na Wawelu, folio z rycinami rs. 15.  
La Sainte Bible, trad. nouv. selon la Vulgate, Dessins de Gustave Dore 2 o gr. folio, w ozdobnej oprawie rs 70.

Chateaubriand, Atala, avec les Dessins de Gustave Dore, gr. folio w ozdobnej oprawie rs. 17 k. 50.

Chefs d'Oeuvre de Jacob Ruysdael, Notices et eaux-fortes par Br. Zaleski, gr. folio, w ozdobnej oprawie rs. 7.

Dante. L'enfer, trad. française avec desdessins de Gustave Dore gr. folio, w ozdobnej oprawie rs. 35.

Cervantes, Don Quichotte de La Manche, trad. française, 2 vol gr folio, w ozdobnej oprawie rs. 54.

La Fontaine, Fables, avec des dessins de Gustave Dore, gr. folio, w ozdobnej oprawie rs. 12 k 25.

Perrault, Les Contes, Dessins par Gustave Dore, gr. folio w ozdobnej oprawie rs. 8 k. 75.

L'Exposition universelle de 1867, illustree, 2 volo gr. folis, w ozdobnej oprawie rs. 13.

Le Tour de monde. Nour journal des Voyages, gr. 4-to 8 tomów w ozdobnej oprawie tom po rs. 10.

La semaine des enfans. Magasin d'images et de lectures amusantes et instructives. 19 tomów, w ozdobnej oprawie, tom po rs. 3 k. 50.

Magasin d'Education et de Recreation. Journal de toute la famille 9 tomów w ozdobnej oprawie po rs. 2 k. 80.

Bibliothèque rose illustree. Zbiór powieści, podróży i pamiętników dla młodzieży,— przeszło 100 tomów, w ozdobnej oprawie,— każdy tom po rs 1 k. 5.

Bibliothèque des Merveilles,— przeszło 30 tomów, w ozdobnej oprawie, każdy tom. po rs. 1 k. 5.

(1—2) —9501—

**POEZJE**

**AMELJI PRUSZAKOWEJ,**

Warszawa 1869,

otrzymała na **skład główny**

**KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH**

**Gebethnera i Wolffa,**

w Warszawie,

i sprzedaje po **Rs. 1.**

(1—3)

—8543—



## CENNIK

WARSZAWSKIEGO PRZEDSIĘBIERSTWA ZAPRAWIANIA I FROTROWANIA POSADZEK NA SPOŚÓB PETERSBURSKI.

### A. Zaprawianie.

I. Zaprawianie i frotrowanie pokoi, w których podłoga nie była jeszcze frotrowaną:

Pokój o 3ch oknach. . . . . Rsr. 1 kop. 80  
 „ „ 2ch „ . . . . . „ 1 „ 20  
 „ „ 1m oknie . . . . . „ „ 90

II. Zaprawianie i frotrowanie pokoi już dawniej frotrowanych:

Pokój o 3ch oknach. . . . . Rsr. 1 kop. 50  
 „ „ 2ch „ . . . . . „ 1 „ „  
 „ „ 1m oknie . . . . . „ „ 75

### B. Konserwacja.

III. Czyszczenie i frotrowanie raz na tydzień:

Pokój o 3ch oknach miesięcznie . . . kop. 70  
 „ „ 2ch „ . . . . . „ 50  
 „ „ 1m oknie „ . . . . . „ 40

IV. Czyszczenie i frotrowanie 2 razy na tydzień:

Pokój o 3ch oknach. . . . . Rsr. 1 kop. 10  
 „ „ 2ch „ . . . . . „ 75  
 „ „ 1m oknie . . . . . „ 60

NB. Przy czyszczeniu odświeżają się pokoje raz na miesiąc masą.

Oprasza się o zamawianie robót, przynajmniej na 3 dni przed terminem wykonania takowych, aby przedsiębiorstwo było w możności pilnowania się terminów.

Kantor przedsiębiorstwa, ulica Miodowa, dom pp. Grabowskich Nr 495 (nowy 3) na 1-m piętrze od frontu. (1-6) —8,498— (18,329)



**SALOPA** Atlasowa Tumakami podszyta, **SALOPA** druga Atlasowa, buremi lisami podszyta; **KANAPA** i 8 **FOTELI** mahoniowych, morderowym aksamitem krytych; **KANAPKA**, 2 **FOTELE** i 2 **KRZESŁA** mahoniowe; **STÓŁ** męzki do picania, mahoniowy; **STÓLIK** do kart jesionowy; **KRZESŁA** wyplatane, i inne Przedmioty, do sprzedania z wolnej ręki. Widzieć można codziennie od godziny 10ej do 1szej z południa, przy ulicy Miodowej, dom Grabowskich, Nr 495, na 2m piętrze od frontu. (1-1) —8578—(18482)

Potrzebny jest **GUWERNER** do udzielania pomocy naukowej, dwom chłopcom do szkół uczęszczającym, do dobrego przygotowania dwóch innych do szkół i do głównego nadzoru nad nimi. Posiadający kwalifikacje, zechcą dowody swoje i adresy zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, pod literami X. Y. Z.

(1-3) —8,566— (18,480)

## Nagrody Rs. 15.

W dniu totym b. m., przechodząc przez targ za Żelazną Bramą, zgubione zostały z Woreczkiem następnie **Koszto-wności**: 34 sztuk Perłę urjańskich, 4 Pierścionki złote, z których: dwa emaljowane czarno, wysadzone na około dżamentami, trzeci już noszony z dżamentu, czwarty tylko z emalją; nadto Kartka od farbiarza Lulla. Łaskawy Znalazca zechce oddać te przedmioty za powyższą nagrodą, na ulicy Nalewki Nr 2262, do Haima Rychtand, w Handlu Lamp.

(2-2) —8549—(18423)

## ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI AUGUSTA REJNEKE.

przy ulicy Podwale Nr 528 wprost palacu  
Wnej Dyżmańskiej.

Zaopatrzonej został w zegary ściennie i stołowe francuskie, Regulatory bijące tygodniowe, Zegary ściennie zwyczajne wahadłowe i nakręcane kluczem 24-godzinne, w najrozmaitszych fasonach. Zegarki kieszonkowe złote i srebrne, męzkie i damskie, z najcelniejszych fabryk szwajcarskich. Przytem przyjmuje wszelkie reparacje Zegarów ściennych, stołowych i kieszonkowych z poręczeniem za regularne chodzenie.

(1-3) —8,572— (18,449)



W dniu 9 (21) Grudnia r. b., o 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale Iszym, sprzedana będzie przez licytację, **NIE-UCHOMOŚĆ** przy ulicy Krzywe-Koło Nr 198, poczynając od sumy Rs. 3,890, jako 2/3 części szacunku. Wadium Rs. 750. Zbiór objaśnień i warunki, w Kancelarii Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata, znajdują się.

**Józef Piwoński**, Adwokat,  
ulica Śto-Jerska Nr 1776a.

(1-2) —3584—(D. W.)

Po zmarłym Farbiarzu jest do odstąpienia

## Farbiarnia,

w bardzo dogodnem miejscu, przy wodzie, ze wszystkimi **Rekwizytami**. Może być odstąpionym również **DOM** gdzie się ta Farbiarnia mieści, wraz z Gruntem, lub wdzierżawionym. Tamże są **KOTŁY** ze wszystkimi Przyrządami, do sprzedania. Wiadomość w Warszawie pod Nr 1520, a Nr i mieszkania, lub na miejscu w Kłobucku, 14 wiorst od Częstochowy. (1-3) —8575—(18481)

W Dobrach moich Radzyminie, w Gubernji Warszawskiej położonych, **OFFICJALIŚCI** upoważnieni są przeze mnie tylko do czynności wewnętrzznego gospodarczego zarządu dotyczących; żaden zaś z nich umocowanym nie jest do zawierania umów o kupno i sprzedaż, dzierżawę, najem, lub jakichbądź innych, których niewykonanie mogłoby do odpowiedzialności pieniężnej za sobą pociągnąć. Umowy takie tylko na mocy wyraźnego piśmiennego upoważnienia mego, mogą być zawierane, o czem dla objaśnienia i ostrzeżenia osób interessowanych do wiadomości publicznej podaje

(3-3) —8476—(18302)

## PRALNIA CHEMICZNA

### M. SCHWARZA,

dawniej przy ulicy Njecałej, teraz znajdująca się przy ulicy Bielańskiej, w domu Hr. Zamoyskiego, pod Nrem 605, wprost Hotelu Lipskiego.

Poleca się praniem i wywabianiem płam: z jedwabiu, aksamitu, atlasu, wszelkiej garderoby damskiej i męzkiej, oraz rękawiczek glansowanych, para po kop. 10, wszystko po cenach umiarkowanych.

(18-0) —7444—(16,430)



## SKLEP

pod Nr 557 przy ulicy Długiej, w domu Potkańskie zwanym, jest do wynajęcia każdego czasu. (1-1) —8579—(18450)



Jest do sprzedania **PIES** z rassy Psów Angielskich „poków“, w domu pod Nr 2901 przy ulicy Solec, Nr 10 mieszkania.

(1-1) —8564—(18435)



# SKŁAD BRACI LESSER

przez ulicę Rymarskiej, wprost Zarządu Finansowego,

otrzymał na nadchodzące Święta BOŻEGO NARODZENIA znaczny dobór

## TOWARÓW GALANTERYJNYCH

świeżo nadeszłych z celniejszych fabryk jako to: Francji, Anglii i Niemiec; ich różnorodność jest tak wielka, że tylko naocznie przekonać się o tem można.

Podobnie jak lat poprzednich urządzoną została

## WYSTAWA ZABAWEK DZIECIĘCZYNYCH,

w najrozliczniejsze pomysły sztuki. Przedmioty wszystkie, po cenach umiarkowanych sprzedają się.

—8556—(18,477)

Są do sprzedania **MEBLE** za cenę umiarkowaną, Garnitur orzechowy, (Kanapa, 6 Krzesel, 2 Fotele, Stół przed kanapą), kryty rypsem brązowym, za Rs. 120; Sofy mahoniowe, Komody mahoniowe o 3ch i 4ch Szafy jesionowe rozbierane, Komody mahoniowe i jesionowe; Łóżka mahoniowe i jesionowe, na kolor orzechowy; Biorka mahoniowa i jesionowa, Kredensy jesionowe, Fotele kryte w skórę, Stoły jadalne rozsuwane, Materace na sprężynach, za Rs. 12, i inne Rzeczy używane. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1289, w domu W. Kicińskiego, u Stolarza.

(3—3) —8471—(18308)

### NIEZAWODNE LEKARSTWO

na wszelkie dolegliwości

## HEMOROIDALNE,

**Dra ANDRZEJA LEBEL,**

Professora Specjalnego Fakultetu Paryskiego,

14 Rue de L'equiquier w Paryżu,

dostać można pod zaręczeniem prawdziwości, w Warszawie, jedynie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Ludwika Spiessa i Aug. Ferd. Gallego. (1—6) —8576—(18451)

Nowo założona w mieście Lublinie

## Fabryka Cukrów,

**GRACJANA MASŁOWSKIEGO,**

przy ulicy Królewskiej Nr 231, dom W. Kosakowskiej,

ma honor zawiadomić:

iż zaopatrzyła swój Zakład we wszystkie Wyroby Cukiernicze, które sprzedaje po cenach fabrycznych Warszawskich, a dla biorących w większych partjach, odstępuje rabat, zwłaszcza dla PP. Cukierników z prowincji.

(1—3) —8582—(18120)

Jest do sprzedania



## Fortepjan

używany, ale jeszcze w bardzo dobrym stanie. Obejrzeć go można u Mecenas Józefa Brzezińskiego, ulica Miodowa, dom Grabowskiego, Nr 495.

(3—3) —8643—(18247)

Od 1go Listopada r. b., przy ulicy Mokotowskiej, w domu W. Rybińskiego Nr 1656, otworzyłam

## Kantor Mamek;

a starając się o dobór tychże, polecam się względem Szanownej Publiczności, zapewniając, iż Mamki z mego Kantoru odznaczają się tak zdrowym pokarmem, jako też i moralnem prowadzeniem.

**WIKTORJA SOBISZ.**

(1—3) —8581—(18478)



W dniu 10 (22) Grudnia 1868 r. o godzinie 10-iej z rana w wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze subhastacji **NIERUCHOMOŚĆ** Nr 2906 w Warszawie przy ulicy Inflanckiej położona, składająca się z domu frontowego piętrowego murowanego, dwóch oficyn jedno-piętrowych drewnianych — pięciu oficyn parterowych drewnianych — stajni, trzech komórek i innych zabudowań gospodarskich. Grunt pod całą **NIERUCHOMOŚCIĄ** wynosi łokci kwadratowych 4741<sup>3</sup>/<sub>9</sub>. Licytacja zaczyna się od summy rs. 10,799 kop. 10<sup>2</sup>/<sub>3</sub>, wadium wynosi rs. 2000. Dochód z tej **NIERUCHOMOŚCI** według protokółów zajęcia czyni rocznie rs. 2707. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie oraz, upodopisanego Patrona sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr 1779 zamieszkałego. — Stanisław ROTWAND.

(3—3)

—8487— (D. W.)

## CENZURKI

dla uczenie Pensji żeńskich, podług nowego rozkładu nauk, są do nabycia w Księgarni

**ALEKSANDRA LEWIŃSKIEGO,**

przy ulicy Miodowej, pod filarami.

(1—1)

—8565—(18434)



# TRUMNY METALOWE

## WYROBU KRAJOWEGO,

### Z FABRYK KAROLA MINTERA.

Sprzedż tychże Trumien odbywa się tylko w Składzie

## LEOPOLDA KNOLL,

przy ulicy Czystej, Nr 638 lit. B w domu Bauerfeinda,

który zwraca uwagę

na nowo wyrabiany gatunek Trumien bardzo tanich, jak ceny poniżej wykazują.

Różnicę w cenie Trumien stanowi li tylko stopień przyozdobienia zewnętrznego. Materiał użyty do ich wyrobu, jest tenże sam przy wszystkich gatunkach; są one więc równe co do mocy, trwałości i szczelnego zamknięcia. Zapas ich, oraz materace, poduszki, kapy, suknie atlasowe białe i popielate, znajdują się w oddzielnie urządzonym Magazynie w dziedzińcu.

Składy tychże Trumien istnieją: w Lublinie u L. Terleckiego; w Radomiu u P. Juliana Jankowskiego, w Łodzi u P. Doehring.

Zamówienia z prowincji za pośrednictwem telegrafa, bywają natychmiast, na linjach kolei pierwszym pociągiem dopełniane.

#### CENY TRUMIEN METALOWYCH:

Wymiary długości:	1 <sup>o</sup> 2 <sup>o</sup>	1 <sup>o</sup> 3 <sup>o</sup>	1 <sup>o</sup> 5 <sup>o</sup>	1 <sup>o</sup> 22 <sup>o</sup>	2 <sup>o</sup> 5 <sup>o</sup>	2 <sup>o</sup> 11 <sup>o</sup>	2 <sup>o</sup> 18 <sup>o</sup>	3 <sup>o</sup>	3 <sup>o</sup> 5 <sup>o</sup> 1/2	3 <sup>o</sup> 10 <sup>o</sup> 1/2
Najtańsze:	Rs. 9	12	15	18	21	24	27	30	33	36
Następne:	12.50	15	18.75	22.50	27	30	34	39	42	45
Srednie:							41.50	46	50.50	54
Ozdobne	14.25	18.75	25	29	33.50	37	43	50	54	58
Najozdobniejsze:							50.50	55	62.50	67
Ulica Czysta, Nr 638 lit. B w domu Bauerfeinda,							(6-6)		7769	(16,742)

## MAGAZYN STROJÓW KLECZEŃSKIEJ,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73,  
czwarty dom od ulicy Królewskiej,

oprócz znacznego doboru **KAPELUSZY** różnego fasonu, **KAPTURÓW**, **CZEPECZKÓW** i innych szczegółów Strojów Damskich, przygotował w różnym rodzaju i różnych kolorów **BASZLYKI** (Capuchons Algeriens), w cenie od czterech do dziesięciu rubli, o czem Szanowną Publiczność zawiadamając, ma zaszczyt Jej względem się polecić.

(3-3) —8454—(18227)

## Na nadchodzącą Gwiazdkę,

otrzymał Skład **SZYMONA HANDELSMANNA**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, wielki wybór rozmaitych artykułów i materiałów piśmiennych i galanteryjnych, mianowicie: Albumy, Nesseserki, Woreczki damskie, Szkatuły do perfum, robót damskich, cukru i cygar, Mydła, Perfumy, Biżuterje, Lornetki teatralne, Wachlarze, Zabawki dziecinne i t. p., oraz na teraźniejszy sezon Kaftaniki, Kamizelki, Skarpetki, Kalesony, wełniane angielskie rękawiczki korotowe, Kapelusze cylindry i składane, Kalosze z futrem; barankami, które to po cenach umiarkowanych sprzedaje Panom handlującym biorącym w większej ilości odstępnie się stosowny rabat.

(4-7) —8359—(18,052)

Są do sprzedania

## 4 Lichtarze srebrne,

nowe, 84ej próby, i dwa małe 12ej próby; kilkanaście sztuk **NUMIZMATÓW** srebrnych, za bardzo mierną cenę. Ulica Krochmalna Nr 29 nowy, w podwórzu na 2m piętrze, Nr 17.

(3-3) —8433—(18198)



U **Akuszarki Śliwińskiej** pod Nrem 160 (nowym 12), przy ulicy Gołębiej, są urządzone **POKOJKI** suche i ciepłe, każdy z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, życiem, lub bez, i usługą przyzwyczajoną i wszelkimi wygodami, za bardzo umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.

(2-2) —8536—(15748)

W domu Wgo Elsnera, na ulicy Nowo-Senatorskiej, nad Czapnikiem Purytsem, na 2m piętrze, do odnajęcia od Nowego Roku,

## Pokój widny, wytapetowany,

o 2ch oknach, od frontu, z wejściem od dziedzińca. Wiadomość na miejscu.

(3-3) —8466—(18241)

W domu pod Nr 1098C przy ulicy Twardej, wprost Maryańskiej, są do wynajęcia następujące **LOKALE**:

1. SKLEP z Mieszkaniami na Bawarję, lub na inny Zakład.
2. POKÓJ Kawalerski.
3. PLAC na Składy.

Wiadomość na miejscu u Właścicieli.

(1-1) —8573—(18479)

Przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła Sgo Antoniego pod Nr 468/9, jest do wynajęcia

## L O K A L,

składający się z 4ch Pokoi, 1 Salonu i Kuchni, za zniżoną cenę, a to zaraz lub od Nowego Roku.

(3-6) —8448—(18196)